Niniejszy numer zawiera 24 stron druku.

CENA NUMERU 50 GR. OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ

Rok V. Kraków, dnia 1 maja 1938 r. Nr. 5.

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

TREŚĆ:

NAKŁADEM INSTYTUTU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO W KRAKOWIE.
WYKONANO W DRUKARNI „ORBIS“, KRAKÓW-DĘBNIKI, UL. BARSKA 41.

NAJWIĘKSZY OŚRODEK WYTWÓRSTWA MEBLOWEGO W POLSCE.

VIII

DNIA 10 LIPCA 1938 R. ZOSTANĄ OTWARTE W KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ

TARGI KALWARYJSKIE

VIII

CZAS TRWANIA TARGÓW OD 10. VII. DO 16. VIII. 1938.

STOLARSTWO MEBLOWE — STOŁKARSTWO
WYROBY DZIANE — HAFCIARSTWO
PRZEMYSŁ LUDOWY — WYROBY SKÓRZANE
ŚLUSARSTWO — KOWALSTWO
KOSZYKARSTWO

PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM ADMINISTRACYJNYM, GOSPODARCZYM I SPOŁECZNYM

PRENUMERATA:
ROCZNA 6 ZŁOTYCH
PÓŁROCZNA 3 ZŁOTE
KWARTALNA 1 ZŁ. 50 GR.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
KRAKÓW
UL. KAPUCYŃSKA L. 2. TEL. NR. 112-50.
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 405.046.
REDAKCJA CZYNNA WE ŚRODY OD G. 18–19.
NACZELNY REDAKTOR PRZYJMUJE W PIĄTKI OD GODZINY 19–20.
NADESŁANYCH RĘKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA.

CENY OGŁOSZEŃ
CAŁA STRONA 100 ZŁ, 1/2 STRONY 50 ZŁ, 1/4 STRONY 30 ZŁ, 1/8 STRONY 20 ZŁ. W TEKŚCIE O 20% DROŻEJ. PUBLIKACJE BILANSÓW O 50% DROŻSZE.

ROK V. KRAKÓW, DNIA 1 MAJA 1938. NR. 5.

OD REDAKCJI.

Redakcja „Przeglądu“ zamieszcza w dzisiejszym numerze artykuł Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Dra Szczęsnego Wachholza ilustrujący stosunki wsi w Sowietach. Treść tego nader ciekawego i pouczającego artykułu mówi sama za siebie. Widzimy jak się tam przedstawia na skutek przeprowadzanych eksperymentów, niestety krwawych, życie wsi. Widzimy, że dziwolągi, które z powodu przebudowy tam ustroju rolnego zaciążyły na życiu wsi, są rzeczywiście niczem innym jak nawrotem do stosunków „pańszczyźnianych“.

PROF. U. J. DR SZCZĘSNY WACHHOLZ.

Komunizm (bolszewizm) a zagadnienie ustroju rolnego *).

I.

W myśl zasady bolszewickiego prawoznawstwa, że prawo jest jedynie ogólną wytyczną dla władzy i to o tyle tylko obowiązującą, o ile w danym czasie i w danych warunkach jest zgodną z celami bolszewizmu (komunizmu) — również w zakresie ustroju rolnego istnieje na skutek takiego poglądu na prawo rozbieżność między obowiązującym stanem prawnym, a stanem faktycznym. Inaczej mianowicie kształtują stosunki rolne obowiązujące przepisy prawne, a nieco inaczej przedstawiają się one w sowieckiej rzeczywistości życiowej.

Stan prawny omawianych stosunków reguluje specjalny zbiór przepisów tj. kodeks rolny, oparty co do zasad na postanowieniach kodeksu cywilnego. Według przepisów konstytucji związkowej, dalej kodeksów, rolnego i cywilnego, ustrój rolny w sowietach przedstawia się następująco:

1) własność prywatna ziemi w sowietach nie istnieje, bo ziemia jest własnością państwa [1]),
2) obywatele mogą posiadać tylko prawo użytkowania ziemi w małych gospodarstwach, o ile uprawiają ją własną pracą [2]),

*) Artykuł powyższy powstał z odczytu, wygłoszonego z wiosną 1937 r. Odczyt był dwukrotnie ogłaszany drukiem przez pisma periodyczne bez podania autora.

[1]) art. 6 konst. Związku Sow. z 5 grudnia 1936, § 1 kod. roln., § 53 kod. cyw.

[2]) art. 9 konst. z 5 grudnia 1936 § 9 kod. roln.

3) ziemia może być uprawiana albo
   a) przez gospodarstwo jednostkowe tj. przez indywidualnego gospodarza wraz z rodziną albo
   b) przez obywateli, zorganizowanych w t. zw. kolektyw lub komunę rolną [1]).

Jak już wspomniałem stosunki rzeczywiście w rolnictwie sowieckim panujące od powyższych zasad prawnych odbiegają. Mianowicie pod naciskiem władzy sowieckiej, która postępuje zgodnie z obowiązującym programem komunizmu (bolszewizmu) gospodarka jednostkowa jest w Z. S. S. R. w zaniku, a miejsce jej zajmuje coraz wyraźniej gospodarka wspólna, kolektywna, przy czym forma komuny rolnej stanowi ostateczny cel i ideał programu bolszewickiego w zakresie uspołecznienia ustroju rolnego.

II.

Gospodarka wspólna, zbiorowa na roli występuje w sowietach pod postacią kolektywu czyli t. zw. kołchozu (kolektywnije choziajstwo) albo pod postacią komuny rolnej. Typową formą gospodarki kolektywnej, kołchoźniczej jest t. zw. artel rolny, którego cechą zasadniczą jest kolektywizacja środków produkcji. Oznacza to, że narzędzia rolnicze, bydło, nasiona etc. są wspólną własnością całego zespołu członków artelu, wziętych, jako całość: oznacza to, że poszczególny członek artelu rzeczy takich na własność posiadać nie może. Komuna rolna, jako najściślejsza wspólnota rolna poddaje uspołecznieniu całokształt stosunków ludzkich, związanych z uprawą roli. W komunie rolnej całokształt pracy na roli, a nawet życia członków komuny jest poddany wspólnym przepisom organizacyjnym i nadzorowi władz komuny. W komunie rolnej podlegają jej członkowie bezwzględnie obowiązkowi mieszkania we wspólnych dla wszystkich członków budynkach mieszkalnych, podlegają bezwzględnie obowiązkowi wspólnego, jednolitego dla wszystkich członków odżywiania się (jedzenie ze wspólnego kotła). O ile w arteli rolnej dopuszczalną jest własność i swobodne rozporządzanie się artykułami spożywczymi, które każdy członek kolektywu dla siebie otrzymuje, o tyle w komunie rolnej członkowie tych artykułów na własność otrzymać nie mogą, gdyż komuna rolna interesuje się całokształtem stosunków i potrzeb życiowych swych członków.

Niezależnie od powyższych typów zbiorowej gospodarki rolnej istnieją w sowietach gospodarstwa państwowe tj. gospodarstwa zorganizowane i zarządzane przez władze państwowe. Są to t. zw. sowchozy (sowietskije choziajstwa). Według poglądu i zamierzeń programowych bolszewizmu sowchozy mają stanowić wzory racjonalnej gospodarki rolnej, opartej na odpowiednio zorganizowanym aparacie, technicznym i ludzkim. Zaznaczam jednak już tutaj nawiasowo, że sowchozy nie spełniły nadziei w nich pokładanych i bynajmniej wzorowymi gospodarstwami nie są. Przy panującym powszechnie w sowietach rozmachu do tworzenia warsztatów pracy, któreby imponowały światu przede wszystkim formą zewnętrzną, w szczególności wielkimi rozmiarami, organizuje się tam również z wielkim zamiłowaniem olbrzymie przestrzennie sowchozy, przy czym do obszarów ziemi sowchozu wciela się często i w pełni bezceremonialnie grunty, które uprawiają włościanie. Wyzutych zaś w ten sposób z własnej gospodarki włościan przenosi się na inne miejsce lub zamienia w parobków sowchozowych. Sowchozy nie zapisały się w ogóle dodatnio w umyśle i pamięci włościaństwa sowieckiego. W znacznej bowiem większości wypadków powstały na gruntach dawnych obszarów dworskich, które to grunty według pierwotnych zapowiedzi bolszewizmu z okresu t. zw. komunizmu wojennego (okres od 1917 do 1921) miały być podzielone między chłopów. Zapowiedzi tej nie spełniono, chłopi gruntów dawnych dworskich nie otrzymali, a w dodatku dotychczasowe grunty chłopskie, jak o tym była mowa, służą niejednokrotnie do zaokrąglenia gruntów sowchozowych i są do nich wcielane.

III.

Zarówno sowieckie władze państwowe, jak i władze partii komunistycznej nie łudziły się i nie łudzą się, aby kolektywizacja (uspołecznienie) wsi w myśl zasad komunizmu (bolszewizmu) przedstawionych w rozdziale II była wśród chłopów popularną i to pomimo tego, że na ziemiach rosyjskich gospodarka rolna, włościańska miała zawsze pewne cechy zbiorowości. Przy uwłaszczeniu bowiem włościan w XIX wieku ziemia nie była nadawaną na własność poszczególnemu chłopu, lecz już to gromadzie, która we własnym zakresie dokonywała rozdziału ziemi (peredieł) między poszczególne rodziny, już to rodzinie wprost. W jednym i drugim przypadku gospodarka rolna była zbiorową. Stałej, indywidualnej własności ziemskiej wśród chłopów było w Rosji niewiele,

[1]) art. 5 — art. 9 konst. z 5 grudnia 1936.

a istniała tam, gdzie chłop ziemię z własnych funduszów nabył przeważnie z okazji parcelacji obszarów dworskich [1]). Dowody na niepopularność idei kolektywizacyjnej wśród włościan sowieckich są liczne. Dowody te natchnęły z czasem bolszewizm zasadniczą nieufnością do chłopa i skłoniły do ustalenia faktu, że chłop jest właściwie w gruncie rzeczy kapitalistą. Wobec tego nie może być zwolennikiem kolektywnego ustroju rolnego w postaci narzucanej przez bolszewizm. W rezultacie ostatecznym władze sowieckie i partyjne, komunistyczne uznały w ogóle chłopa za wroga komunizmu i wyciągnęły z tego wnioski, które w sposób niezwykle dotkliwy dały się chłopom sowieckim odczuć. Będzie o tym mowa poniżej. Niechętne, a nawet wrogie nastawienie partii komunistycznej do chłopa nie jest bynajmniej właściwością wyłączną tej partii na terenie sowietów. Partia komunistyczna w Polsce zajmuje takie samo stanowisko, czego najlepszym dowodem wynik obrad III konferencji partyjnej. W sprawozdaniu z tej konferencji powiedziano między innymi w materii stosunków rolnych, co następuje: „...cóż to jest rewolucja agrarna?... rewolucja agrarna (rolna) to zawładnięcie ziemią przez chłopów. Kosztem największych wysiłków trzeba odrazu część jej ocalić dla uspołecznienia..." [2]). Jak z tego widać również i komuniści w Polsce uważają chłopów za niebezpieczeństwo, które grozi ziemi i jej właściwej uprawie. Chłopi i ich socjalnie i gospodarczo zrozumiały pęd do posiadania ziemi i gospodarstwa na własność, do swobodnego rozporządzania swą własnością przedstawiają dla komunizmu niebezpieczeństwo, które chce zwalczać wszędzie i za każdą cenę.

Dla władz sowieckich i partii komunistycznej chłop, zgodnie z dotychczasowymi wywodami, jest wrogiem, którego należy albo przemocą nagiąć do nowego, kolektywnego porządku na roli albo wytępić. W sowietach rozróżnia się pewne klasy chłopów zależnie od ich stanu majątkowego. I tak rozróżnia się chłopów bezrolnych, małorolnych (t. zw. biedniacy), średnio zamożnych (t. zw. średniacy) oraz bogatych (t. zw. kułacy). Podział ten jednak istnieje przeważnie tylko na papierze, bo w praktyce życia sowieckiego uważa się przeciętnie każdego chłopa za kułaka lub przynajmniej za coś do niego zbliżonego czyli t. zw. podkułacznika. W każdym zaś razie kułakiem, czy podkułacznikiem jest zawsze taki chłop, który żali się, choćby z najsłuszniejszych powodów przeciwko krzywdzącym go zarządzeniom władz. Wypada podnieść, że uznanie chłopa za kułaka obciąża go szeregiem istotnych ciężarów od bezwzględnego i bezapelacyjnego wymiaru podatków i rekwizycyj produktów rolnych począwszy, a skończywszy na usunięciu z gospodarstwa i zsylce administracyjnej w odległe prowincje państwa sowieckiego. Nie jest to zatem sprawą błahą dla chłopa sowieckiego, jeśli się stanie oficjalnie kułakiem.

Urzędowe zakwalifikowanie chłopów do poszczególnych klas zamożności odbywa się periodycznie, przy czym zgodnie z ustalonym z góry przez władze procentem każda wieś, każde osiedle musi posiadać określoną ilość kułaków. Jeśli kułaków według faktycznego stanu majątkowego nie ma w ilości przez władzę wymaganym, natenczas w poczet kułaków zalicza się dowolnie także chłopów uboższych, którzy według faktycznego stanu swego majątku są biedniakami lub conajwyżej średniakami. Władza bowiem potrzebuje dla celów propagandy antychłopskiej, aby na wsi był określony procent kułaków. Potrzebuje tego, aby na podstawie tak sfałszowanych statystyk wykazywać, że włościaństwo jest zamożne, że jeśli w miastach istnieje niedostatek żywności to temu nie jest winne ubóstwo wsi, które według tych statystyk nie istnieje, ale niechętna, wroga państwu sowieckiemu postawa ludności wiejskiej. Stanisław Przybyłowski, który przez kilka lat sprawował urząd inspektora rolnego w sowietach podaje ciekawe, miejscami nawet niepozbawione humoru, fakty dotyczące sposobu przeprowadzania owych spisów kwalifikacyjnych na wsi [1]). I tak chłopa, którego wbrew jego rzeczywistym stosunkom majątkowym, przełożony wsi dla uzyskania nakazanego procentu kułaków podał w spisie za kułaka, pociesza tenże przełożony wsi, by się nie martwił, bo w tym roku on, a w przyszłym roku kto inny dla odmiany będzie podany za kułaka. Tak więc kułactwo, które przeważnie równa się ruinie gospodarczej i osobistej chłopa grozi każdemu chłopu sowieckiemu bez względu na jego rzeczywisty stan majątkowy, pomimo tego, że według przepisu kułakiem może być tylko włościanin bogaty.

---

[1]) Poz. Cyryl Zajcew „Die Rechtsideologie des russischen Agrarwesens und die russische Agrarrevolution" oraz Borys Bruckus „Die Agrargesetzgebung der Sowjetregierung" w dziele zbiorowym „Der Staat, das Recht und die Wirtschaft des Bolschewismus", Berlin, 1925.

[2]) Reguła „Historja komunistycznej partji Polski". Warszawa, 1934.

[1]) „Pańszczyzna w Sowietach", Warszawa, 1933.

IV.

Gdy działacze bolszewiccy przekonali się, że dobrowolna kolektywizacja wsi jest wykluczoną, bo chłopi postawieni przed wyborem dobrowolnym albo kolektyw albo jednostkowa gospodarka, wybierali tę ostatnią, chwycili się metod przymusowych. Kolektywy i komuny rolne zaczęły powstawać na rozkaz władz pod przymusem bez względu na wolę chłopów. Oczywiście nie obeszło się bez zamieszek i rozruchów chłopskich. Zamieszki te dały władzom i partii komunistycznej nową broń do rąk przeciwko chłopom. Opór chłopów przed kolektywizacją stał się oczywistym buntem kułaków, który należy siłą zwalczyć. Rozpoczęły się ekspedycje karne w oporne okolice i egzekucje. Opór złamano, tam gdzie zaistniał. Nie był jednak powszechnym, raczej wyjątkowym, gdyż chłopi na ogół ze zwykłym ludowi rosyjskiemu fatalizmem poddali się woli władzy. Z tą chwilą kolektywizacja wsi poczęła robić szybkie postępy. Postępy te były tak wielkie, że przekroczyły zamiary ogólno-sowieckiego rolnego planu gospodarczego i spowodowały Stalina do napisania artykułu p. t. „Zawrót głowy od powodzeń“ [1]). W artykule tym starał się Stalin opanować i powstrzymać nadmierną gorliwość lokalnych władz państwowych i partyjnych w kierunku kolektywizacji wsi. Uczynił to z tej przyczyny, że uspołecznianie wsi w swych skutkach zaczęło grozić głodem w Z. S. S. R. Chłopi zapędzani przemocą do kolektywów wysprzedawali za bezcen swój dobytek, zwłaszcza żywy inwentarz na rzeź, gdyż wiedzieli, że inwentarz przez poszczególnego chłopa do kolektywu wniesiony stanie się wspólną własnością wszystkich członków kolektywu. Woleli zatem przed wstąpieniem do kolektywu własność swą sprzedać i za otrzymane pieniądze urządzić, jak to opisuje Przybyłowski we wspomnianej książce [2]), rodzaj stypy pogrzebowej nad „grobem“ własnego gospodarstwa. Jeśli bydła sprzedać nie mogli, natenczas wypuszczali je na wolność i pozostawiali bez opieki. Przybyłowski podaje w swej książce, że w tym okresie widziało się dziesiątki i setki sztuk bydła i koni bezpańskich, które wałęsały się po polach i padały z głodu w czasie zimy. Równocześnie nie dopisała zarówno uprawa roli, jak i chodowla bydła w zakładanych, wzgl. w istniejących już kołchozach i sowchozach. Rezultatem tedy akcji kolektywizacyjnej był wprost katastrofalny ubytek w ogólno-sowieckim stanie posiadania inwentarza

[1]) Ogłoszony w dzienniku „Prawda“ z 2 marca 1930.
[2]) „Pańszczyzna w Sowietach“, Warszawa, 1933.

żywego. Błeszynski [1]) podaje według obliczeń sowieckich, że w okresie 1928—1931 ubywało w sowietach rocznie około 18 milionów bydła rogatego, około 30 milionów owiec, 13 milionów świń i 4 milionów koni. Podobnie zmniejszyła się znacznie wydajność roli, uprawianej niedbale przez kołchozników i parobków sowchozowych. Brakło bowiem osobistego zainteresowania się dla wydajności roli, które w obecnych stosunkach dać może jedynie i wyłącznie gospodarstwo, oparte o prawo własności ziemi, gospodarstwo, w którym indywidualny gospodarz rolę według swego uznania uprawia i jej płodami swobodnie rozporządza. Brakło fachowego lub tylko przeciętnie umiejętnego, praktycznego sposobu pracy na roli, gdyż kierownikami kołchozów i sowchozów mianowano ludzi, których jedyną kwalifikacją była przynależność do partii komunistycznej. Ludzie ci pochodzili z miast i z uprawą roli nie mieli do chwili nominacji nic wspólnego. Takie kierownictwo nie mogło wyjść kolektywnej gospodarce na dobre. O jednej jednak sprawie, typowej dla państwa sowieckiego nie zapomniano. Nie dawszy dobrego kierownictwa, dano jednak „dobry“ nadzór nad zespołem osobowym członków kolektywu. Wspomniany już polski autor Błeszyński podaje, że w kołchozach zorganizowano oddziały policji politycznej, których zadanie polega na roztoczeniu odpowiedniego nadzoru i kontroli nad prawomyślnością polityczną członków kołchozu i nad wydajnością ich pracy.

Jest rzeczą zrozumiałą w takim stanie rzeczy, że Stalin zniewolony koniecznością ostrzegał przed nadmierną gorliwością kolektywizacyjną. Nie mógł już jednak zapobiec bezpośrednio niebezpieczeństwu głodu, który na skutek tego splotu błędów gospodarczych bolszewizmu zagroził ośrodkom miejskim. Dla zaradzenia złemu stworzono znów dla chłopów niezwykle dotkliwy system rekwizycyjny t. zw. chlebozagotowok. System ten każe płacić włościaństwu za błędy, które nie zawiniło, za błędy, którym się zdecydowanie przeciwstawiało. System „chlebozagotowok“ polega na rekwirowaniu z poszczególnych obszarów wiejskich produktów rolnych, przy czym ilość i jakość produktów, które dotyczący obszar ma dostarczyć, są ustalone w sposób bezwzględny przez władze i komitety przeprowadzające rekwizycję. Nadomiar złego dla chłopa poszczególne komitety i ich organy starają się zarekwirować możliwie największe ilości płodów rolnych, a więc nawet

[1]) „Gospodarka sowiecka na przełomie dwóch pięciolatek“, Warszawa, 1935.

więcej, niż ustala przewidziany kontyngent, i w tej gorliwości starają się wzajemnie prześcignąć. W rezultacie chłopi po dokonanej rekwizycji są skazani na głodowanie. Wszelki zaś opór przed rekwizycją lub niedostarczenie nakazanej ilości płodów kończy się więzieniem lub nawet karą śmierci. System „chlebozagotowok" doprowadził do wprost niesłychanego i niespotykanego gdzie indziej ujarzmienia ludności wiejskiej. Podkreślić zaś wypada, że dzieje się to właśnie w państwie, które nosi tytuł państwa robotniczo-włościańskiego. Ten stan właśnie spowodował Przybyłowskiego do nadania swej książce tytułu „Pańszczyzna w sowietach".

Po dokonanej rekwizycji płodów rolnych rozpoczyna się akt drugi tej akcji, który dzięki wadliwościom organizacyjnym, przede wszystkim aparatu komunikacyjnego, ma nie mniej makabryczny przebieg, aniżeli akt pierwszy. Oto, jak podaje Przybyłowski stacje i magazyny kolejowe oraz przystanie rzeczne są przepełnione dostarczanymi przez komisje rekwizycyjne płodami, które skutkiem tego są składane w przeważnej części pod gołym niebem i zanim doczekają się transportu do miejsc przeznaczenia ulegają zepsuciu, rozkradzeniu etc. Z systematycznego zatem ubożenia i niszczenia wsi miasto zbyt wielkiej korzyści doraźnej nie odnosi. Dlatego też problem aprowizacyjny jest ogromną troską władz sowieckich i dlatego też istnieją ciągle w sowietach normy ograniczające spożycie produktów rolnych czyli t. zw. racje żywnościowe znane w Polsce z czasów wojny.

V.

Jak już o tym była mowa kierownictwo w kolektywach i sowchozach nie stanęło na wysokości zadania. Ponadto jednak zawiodła także i ogólna organizacja kolektywów. Każdy bowiem kołchoz jest jednostką, która stanowi całość dla siebie i jest niezależną od innych kolektywów. Na skutek tego spotyka się w sowietach, aczkolwiek wyjątkowo, kołchozy gospodarujące na ogół poprawnie, podczas gdy inne, leżące nawet w bezpośrednim sąsiedztwie kołchozu dobrze zagospodarowanego, pracują ze znaczną stratą, ze znacznym deficytem. Na fakt powyższy nie zwraca się w sowietach uwagi i nikt nie stara się tych niedomagań i błędów zasadniczych poprawić. Zwrócił na nie natomiast uwagę cudzoziemiec i to nie kto inny, jak co najmniej wielki sympatyk komunizmu i honorowy obywatel sowietów Francuz Andrzej Gide [1]). Gide'a razi również niesłychana jednostajność wspólnych mieszkań w komunach rolnych i stwierdza, że są one do siebie najzupełniej podobne nawet w najdrobniejszych szczegółach. Uderza go zupełny brak cech wyróżniających, zależnych od indywidualności ludzi zajmujących dotyczące mieszkanie: uderza go jaskrawe sprowadzenie wszystkich ludzi, ich upodobań, zainteresowań do jednego, wspólnego poziomu. Owocem tego przeraźliwa jednostajność nawet w urządzeniu mieszkania, która Gide'a wprost przeraża. Tak — w sowietach, a zwłaszcza w sowieckich komunach rolnych nie można i nie wolno być — człowiekiem. Wolno być tylko maszyną roboczą, jednakowo ubraną, zamieszkałą i odżywioną tak, jak jednakowo pomalowaną, przechowaną i smarowaną jest każda maszyna rolnicza tego samego typu.

Niech mi będzie wolno odbiec od tematu i podnieść, że równanie ludzi pod każdym względem, przede wszystkim zaś w zakresie duchowym, myślowym jest w sowietach, zwłaszcza obecnie, prowadzone ze szczególnym natężeniem. Poszczególny człowiek w sowietach jest tylko jednostką, jedną z wielu, w takiej czy innej kolumnie roboczej. Powinien spełniać nałożone nań obowiązki i to, o ile możności mechanicznie. Nie wolno mu bowiem, ani posiadać, ani wygłaszać jakichkolwiek osobistych zapatrywań, ani poglądów. Zapatrywania na jakiekolwiek sprawy, czy zagadnienia ustalają obywatelom sowieckim czynniki oficjalne (obwieszczenia władz, czasopisma partyjne etc.) i od nich pod groźbą prześladowań odstępować nie wolno. Ten stan duchowy spowodował wzmiankowanego autora francuskiego Gide'a do stwierdzenia, że gdy się rozmawia z jednym obywatelem sowieckim, to odnosi się wrażenie, że się rozmawia ze wszystkimi (jednostajność poglądów i przekonań). Ten stan spowodował również opisany przez tegoż Gide'a charakterystyczny dla społeczeństwa sowieckiego wypadek, który miał miejsce na bankiecie z końcem lata 1936 r. Mianowicie toast wzniesiony przez Gide'a na cześć i powodzenie czerwonej Hiszpanii przyjęli obecni z zakłopotanym milczeniem, ponieważ, jak się później okazało biorący udział w bankiecie nie byli jeszcze urzędowo pouczeni co i jak mają myśleć i mówić o czerwonej Hiszpanii.

Przy wstąpieniu do kołchozu chłop wnosi doń uprawianą przez siebie dotychczas ziemię i cały posiadany dobytek (inwentarz martwy i żywy). W razie wystąpienia ziemia przepada, zaś z wnie-

[1]) „Powrót z Z. S. R. R.". Warszawa, 1937.

sionego dobytku otrzymuje chłop jedynie połowę wartości, wypłacaną w gotówce i to o tyle tylko, o ile kołchoz gotówką rozporządza. Ponieważ normalnym stanem gospodarczym kołchozów jest brak gotówki, przeto występujący z kołchozu chłop nic nie otrzymuje. Znacznie gorzej przedstawia się dlań sytuacja, gdy zostanie z kołchozu wydalony, gdyż wówczas pomijając bezwzględną już stratę całego wniesionego dobytku otrzymuje piętno zdecydowanego wroga bolszewizmu i nie może być przyjęty, ani do żadnego innego kołchozu, czy też za parobka do sowchozu, ani też do jakiejkolwiek pracy fabrycznej. Jest w pełni usuniętym poza nawias życia człowiekiem.

Miesięczny dochód członka kołchozu wynosi przeciętnie 24 ruble. Połowę dochodu otrzymuje w artykułach spożywczych według ustalonych norm, których przekraczać nie wolno, aby „wieś nie objadała miasta". Drugą połowę powinien otrzymać w gotówce. Otrzymuje ją jednak tylko wówczas, gdy kołchoz pracuje z zyskiem, co jak wiadomo, jest stanem wyjątkowym. Dla porównania podaję za Przybyłowskim, że przeciętny dochód miesięczny parobka w sowchozie wynosi około 30 rubli miesięcznie, zaś przeciętnego, niewykwalifikowanego robotnika w fabryce około 70 rubli miesięcznie. Podkreślić wypada, że rubel jest zdewaluowany i jego siła kupna jest niższa od naszego złotego.

Podobnie, jak w kołchozach i sowchozach zawodzi ogólna organizacja i kierownictwo, podobnie zawodzi tam także aparat administracyjny. Dzieje się to zwłaszcza w sowchozach, które cierpią na zdecydowany przerost administracji. Oczywiście, że koszty tej administracji są wielkie i przyczyniają się w sposób istotny do deficytowej gospodarki. Na stan ten, podobnie, jak na złą organizację i niefachowe kierownictwo, nie posiadają członkowie kołchozów i komun rolnych żadnego wpływu. Nie ma go również zespół pracowniczy, rolny w sowchozach.

VI.

Stwierdzić wypada, że kolektywizacyjne eksperymenty rolne bolszewizmu zawiodły. Uspołecznienie uprawy roli jest w sowietach już przeważnie faktem dokonanym, wyników jednak przez bolszewizm spodziewanych, reforma ta nie dała. Dała natomiast szereg skutków szkodliwych, które dotkliwie ciążą i ciążyć będą póki jej trwania, nad ogólnym gospodarstwem sowieckim. Stanowi tedy jako doświadczenie nieudałe ostrzeżenie dla innych społeczeństw, aby nie dały się wciągnąć przez podszepty komunistyczne na podobnie niebezpieczną drogę, na jaką weszły sowiety. Stanowi ostrzeżenie przede wszystkim dla sfer chłopskich.

INŻ. A. KACZYŃSKI
Kierownik P. Z. D. w Limanowej.

+ Budowa wodociągów grawitacyjnych na Podhalu.

Niezadawalający stan sanitarny i zdrowotny Podhala, którego przyczyną jest w dużej mierze brak dobrej i zdrowej wody szczególnie dotkliwie dający się odczuć po powodzi w roku 1934 wskutek zanieczyszczenia studzien, skłonił samorządy gminne dla zaradzania temu złu do budowy wzorowych studzien, odpowiadających wymogom sanitarnym i technicznym, oraz w niektórych wypadkach do budowy gminnych wodociągów grawitacyjnych bądź z pompowym podnoszeniem wody do zbiornika.

Konieczność zaopatrzenia miejscowości Podhala w dobrą i zdrową wodę, w dostatecznej ilości oraz możliwie z doprowadzeniem do poszczególnych zabudowań była również podyktowana faktem, że Podhale staje się z każdym rokiem terenem coraz liczniejszego ruchu letniskowego i turystycznego.

Do szeregu tych miejscowości, które wymienia sprawozdanie Wojewódzkiego Związku Opieki Społecznej w Krakowie za rok 1936/37 jak Jurków w powiecie brzeskim, Trybsz i Nowy Targ w powiecie nowotarskim, Zembrzyce i Kalwaria Zebrzydowska w powiecie wadowickim, Radziszów w powiecie krakowskim i t. d. należą również większe ośrodki ruchu letniskowo-turystycznego na terenie powiatu limanowskiego jak Limanowa, Tymbark i Mszana Dolna, które już w r. 1935 rozpoczęły starania około przeprowadzenia studiów technicznych, sporządzenia projektów i uzyskania środków pieniężnych na budowę wodociągów na terenie swych gmin.

W tym celu przystąpiono do wyszukania na wyższych stokach otaczających gór źródeł, które dawałyby potrzebną ilość wody i umożliwiłyby zbudowanie wodociągów grawitacyjnych. Źródła położone na wyższych stokach górskich dają zwykle wodę pochodzącą z głębszych warstw, o stałej

temperaturze, z małymi wahaniami co do ilości wypływającej wody oraz nieulegające zanieczyszczeniu nawet przy długotrwałych i gwałtownych opadach deszczowych. Źródła takie zostały znalezione w Limanowej na górze Łysej i w Tymbarku na górze Łopień. Natomiast nie znaleziono źródeł na stokach gór otaczających Mszanę Dolną.

W Limanowej na stokach Łysej Góry na wysokości około 250 mb. ponad miastem i w odległości około 2,5 km od miasta znaleziono kilkanaście małych źródeł, z których tylko dwa miały wydatek wody po 0,5 litra/na sekundę. Reszta źródeł miały wydatek po 0,1—0,2 l/sek. Ze źródeł tych 6 źródeł o łącznym wydatku około 1,4 l/sek. przeznaczono dla ujęcia dla wodociągu, resztę źródeł pozostawiając jako rezerwę.

W Tymbarku na stoku góry Łopień na wysokości około 120 mb. ponad miastem i w odległości około 2 km od miasta znaleziono źródło o wydatku przeszło 1 l/sek. zupełnie wystarczającym dla miejscowych potrzeb, które też przeznaczono do ujęcia dla wodociągu.

Ilości wypływające z poszczególnych źródeł ustalono za pomocą kilkakrotnych pomiarów dokonanych w okresach o różnej ilości opadów.

Przydatność wody z tych źródeł do użytku wewnętrznego została stwierdzona po dokonaniu analizy chemicznej i bakteriologicznej.

Po zbadaniu w ten sposób źródeł przewidzianych do ujęcia dla wodociągów pod względem wydatku i jakości wody z wynikiem dodatnim sporządzono projekty wodociągów grawitacyjnych. dla Limanowej i Tymbarku już na wiosnę 1936 r.

Ujęcie źródeł ustalono za pomocą betonowych komór uniemożliwiających zanieczyszczenie źródlanej wody powierzchniową wodą ściekową.

Najwyższe spożycie wody na jednego mieszkańca przyjęto 40 l/dobę.

Ze względu na duże spadki w jakich ma być ułożony rurociąg oraz rodzaj gruntu umożliwiający wstrząsy, niejednostajne osiadanie i przesunięcia przyjęto budowę rurociągu z rur stalowych mannessmannowskich. Długość rurociągu wypadła w Limanowej 4.629 mb zaś w Tymbarku 2.690 mb.

Zbiorniki zaprojektowano betonowe dwukomorowe o pojemności razem w Limanowej 120 m^3 zaś w Tymbarku 80 m^3.

Sieć miejską zaprojektowano oszczędnie, przewidując doprowadzenie wody tylko do dzielnic miasteczek zwarcie zabudowanych.

Rozmieszczenie studzienek czerpalnych oraz hydrantów zaprojektowano mniej więcej w odległości ca 100 mb.

Kosztorys budowy wodociągów grawitacyjnych wypadł w Limanowej na kwotę 105.000 zł. zaś w Tymbarku 60.000 zł.

Urząd Wojewódzki Krakowski obydwa projekty zatwierdził.

Budowę rozpoczęto w obu miejscach latem 1936 r. i prowadzi się do chwili obecnej.

Ponieważ ani w roku 1936 ani też w roku 1937 nie uzyskano funduszy w wysokości, która dałaby możność wykonać całą budowę wodociągów, zakres robót w tych latach dostosowywano do wysokości otrzymywanych funduszy. Przy czym zakres ten projektowano w ten sposób, aby roboty przewidziane do wykonania w danym roku stanowiły zamkniętą całość uniemożliwiającą niszczenie wykonanych robót wskutek przerw w budowie wodociągów.

W roku 1936 wykonano w obu miejscowościach:

1) ujęcie źródeł (6-ciu w Limanowej i 1-go w Tymbarku),
2) zbiorniki,
3) rurociąg między źródłami a zbiornikiem wraz ze studzienkami zbiorczymi, spustami, odpowietrznikami, oraz robotami pomocniczymi jak mury oporowe, roboty ziemne nad źródłami i t. d. Długość ułożonego rurociągu w Limanowej wyniosła 2.182 mb zaś w Tymbarku 630 mb oraz
4) częściowo zakupiono materiały jak rury i armatura wodociągowa dla prowadzenia robót w roku następnym 1937.

Koszt tych robót i dostaw wyniósł:

w Limanowej: 51.235,71 zł, które pokryto:

1) z pożyczki z Funduszu Pracy . .	38.051,94 zł.
2) „ z Wojew. Związku Międzykom. Op. Społ.	11.808,77 „
3) z funduszów własnych	1.375,00 „
Razem . .	51.235,71 zł.

w Tymbarku: 23.114,86 zł., które pokryto:

1) z pożyczki z Wojew. Związku Międzykom. Opieki Społ. . . .	15.000,00 zł.
2) z funduszów własnych	8.114,86 „
Razem . .	23.114,86 zł.

W roku 1937 wykonano następujące roboty:

w Limanowej:

1) ułożono główny rurociąg od zbiornika do rynku miasteczka długości 1.400 mb,

2) ustawiono 5 studzienek czerpalnych,
3) ustawiono 3 hydranty.

Koszt tych robót pokryto:

1) z pożyczki z Funduszu Pracy . .	35.698,06 zł.
2) z funduszów własnych	2.944,95 „
Razem . .	38.643,01 zł.

w Tymbarku:

Ułożono główny rurociąg od zbiornika w stronę miasteczka o długości 1.050 mb oraz zakupiono rur 730 mb dla robót na rok następny 1938.

Koszt tych robót pokryto:

1) z pożyczki z Wojew. Związku Międzykom. Opieki Społ. . . .	15.000,00 zł.
2) z dotacji Wojew. Związku Międzykom. Opieki Społ.	5.852,59 „
3) z pożyczki z Kom. Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego . . .	7.000,00 „
Razem . .	27.852,59 zł.

Dla dokończenia budowy wodociągów gminnych w roku 1938 pozostaje wykonanie następujących robót:

w Limanowej:

1) ułożenie rurociągu sieci miejskiej o długości 1.047 mb,
2) ustawienie studzienek czerpalnych 5 szt.,
3) ustawienie hydrantów 6 szt.,

przy czym koszt robót ma być pokryty:

1) z już uzyskanej pożyczki z Pow. Zakładu Ubezp. Wzaj.	10.000 zł.
2) z pożyczki materiałowej z Fund. Pracy o którą Zarząd Miejski się stara	8.680 „
Razem . .	18.680 zł.

w Tymbarku:

1) doprowadzenie rurociągu głównego do miasteczka, oraz ułożenie rurociągu sieci miejskiej o długości łącznie 1010 mb,
2) ustawienie studzienek czerpalnych 7 sztuk,
3) ustawienie hydrantów 7 sztuk,

przy czym koszt tych robót ma być pokryty z pożyczki z Wojew. Związku Międzykom. Opieki Społ. o którą Zarząd gminny się stara w wysokości 9.000 zł.

Jeśli gminy Limanowa i Tymbark uzyskają pożyczki i w potrzebnej wysokości, budowa wodociągów będzie ukończona w roku bieżącym po 3-letnim okresie budowy.

Na podstawie robót już wykonanych można stwierdzić, że koszt robocizny bezpośredniej wyniósł: w Limanowej: 30.000 zł., tj. 33% całkowitego dotychczasowego kosztu; w Tymbarku: 13.000 zł., tj. 26% całkowitego dotychczasowego kosztu.

Resztę stanowi koszt materiałów, narzędzi i administracji.

Na podstawie zaś kosztorysów budowy wodociągów koszt budowy w odniesieniu do 1 mb rurociągu wypada:

w Limanowej . .	105.000 : 4.629 = około 23 zł.
w Tymbarku . . .	60.000 : 2.690 = około 22 zł.

W Limanowej mieszkańcy miasta korzystają już z wody wodociągowej, podnosząc doniosłość tego faktu przy każdej sposobności.

Urządzenie wodociągów w budynkach rozpocznie się już w roku bieżącym przy czym początek mają zrobić budynki państwowe i samorządowe, za przykładem których pójdą prawdopodobnie w krótkim czasie budynki właścicieli prywatnych.

Należy podkreślić, że fakt zdecydowania się wymienionych gmin na zaciągnięcie znacznych pożyczek i zadłużanie się na cel doniosły jak budowa wodociągów gminnych zasługuje na zupełne uznanie i poparcie.

Byłoby teraz rzeczą ciekawą stwierdzić w jakim stopniu wybudowanie wodociągów i dostarczenie dobrej wody wpłynęło na podniesienie zdrowotności w tych miejscowościach, bo nie ulega wątpliwości, że z powodu jakości dotąd używanej wody ten wpływ będzie znaczny.

W Mszanie Dolnej budowa wodociągu gminnego dotąd nie doszła do skutku ze względu na pilniejsze stojące przed gminą zadania do zrealizowania, a mianowicie budowa dużego mostu przez rzekę Rabę o rozpiętości 66 mb oraz inne cele w zakresie urządzenia ulic miasteczka, pochłaniające środki gminne potrzebne na dokonanie wstępnych robót i pomiarów niezbędnych dla sporządzenia projektu wodociągu.

Z powodu braku źródeł na stokach gór otaczających Mszanę Dolną nie będzie można tam wybudować wodociągu grawitacyjnego.

Dlatego też wzywany już dwukrotnie radiesteta, wskazał miejsca podziemnych strumieni o potrzebnej wydajności i obecnie dla sporządzenia projektu konieczne jest wykonanie próbnych studzien i zbadanie ich wydajności co z powodu głębokości podanej przez radziestetę 16 m będzie jednak wymagało znacznych kosztów.

Podniesienie wody z tych studzien do zbiornika projektuje się za pomocą elektrycznych pomp

zatopionych niewymagających stałej obsługi i ogromnie ekonomicznych w użyciu.

Budowa wodociągów nie obciąży skromnych budżetów gmin w Limanowej i Tymbarku, ponieważ zaciągnięte pożyczki są długoterminowe i roczne raty są stosunkowo niewielkie i z łatwością będą mogły być pokryte wraz z kosztem utrzymania urządzeń wodociągowych z wpływów z opłat za prawo łączenia nieruchomości z wodociągiem miejskim, oraz opłat wodociągowych od nieruchomości połączonych (taryfy wodociągowe) i niepołączonych (ryczałtowane opłaty wodociągowe) z wodociągiem miejskim.

Czynności przy obsłudze urządzeń wodociągów grawitacyjnych są bardzo niewielkie i nieskomplikowane i mogą być dokonywane z łatwością przez dotychczasowy personel gminny np. przez policjantów gminnych.

Natomiast przy utrzymaniu urządzeń wodociągowych, doprowadzeniu i instalacji wodociągów w nieruchomościach i przy reperacjach tych wodociągów znajdzie stałe zatrudnienie 1 lub 2 majstrów wodociągowych.

Wobec napotkanych trudności przy realizacji budowy wodociągów gminnych, a mianowicie:

1) trudności związanych z otrzymaniem funduszy na budowę wodociągów, oraz
2) trudności natury technicznej przy sporządzaniu projektów i wykonaniu robót, nasuwają się następujące wnioski i uwagi:

1) Sprawa pomocy finansowej na budowę wodociągów gminnych na terenie Podhala, jako jednej z najważniejszych inwestycji mających na celu przygotowanie i urządzenie Podhala dla ruchu letniskowego i turystycznego — ruchu, który ma wprost ogromne znaczenie gospodarcze dla nieuprzemysłowionego, przeludnionego, o ubogich dla rolnictwa glebach Podhala, winna być przedmiotem troski czynników zajmujących się zagadnieniem zabezpieczenia kredytu na budownictwo samorządowe. Oczywiście kredyt na budowę wodociągów gminnych musi być długoterminowym i niskoprocentowym. Kredytu takiego obecnie dostarczyć mogą tylko Fundusz Pracy i Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy.

2) Budowa wodociągów gminnych winna być przeprowadzona według z góry opracowanego programu i kolejności po uprzednim szczegółowym i wszechstronnym zbadaniu miejscowych potrzeb i warunków poszczególnych miejscowości Podhala.

3) Zgodnie z opracowanym programem projekty budowy poszczególnych wodociągów gminnych winne być sporządzone zawczasu po uprzednim przeprowadzeniu dokładnych studiów warunków miejscowych tak, aby kosztorysy budowy wodociągów były realne i możliwość robót dodatkowych i niespodziewanych jak najmniejsza.

4) Winne być ustalone normy i zasady opracowywania projektów wodociągów gminnych ze względu na specyficzne warunki Podhala topograficzne, geologiczne, struktury gospodarczej, poziomu zamożności i t. d.

5) Ponieważ budowa wodociągów należy do inwestycyj kosztownych, więc dla uniknięcia marnowania funduszy sporządzenie projektu i wykonanie budowy winno być dokonywane przez fachowców-specjalistów należycie przygotowanych i obeznanych ze specyficznymi warunkami Podhala.

Notatka niniejsza ma na celu poinformowanie ogółu o osiągniętych rezultatach akcji zaopatrzenia ludności w dobrą i zdrową wodę wodociągową na terenie powiatu limanowskiego, oraz podanie garści wiadomości gospodarczych i technicznych w zakresie budowy wodociągów gminnych, które dałyby możność gminom zamierzającym budowę wodociągu oraz projektującym te wodociągi łatwiejszego zorientowania się w całokształcie zagadnienia budowy wodociągu gminnego na Podhalu.

Kronika.

Zatwierdzenie budżetów na rok 1938/39 powiatowych związków samorządowych województwa krakowskiego oraz miast Nowego Sącza i Tarnowa.

Wojewoda Krakowski przy współudziale Wydziału Wojewódzkiego na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia br. zatwierdził budżety na r. 1938/9 miast wydzielonych Nowego Sącza i Tarnowa.

Budżet Gm. m. Tarnów zarówno zwyczajny jak i nadzwyczajny jest zrównoważony i realny. Zmniejszenie kwot ogólnych budżetu administracyjnego tłumaczy się tym, że w roku 1937/8 Gmina zmuszona była pod naciskiem konieczności życiowych rozszerzyć program pracy dla zatrudnienia bezrobotnych oraz przeprowadzała konwersję pożyczki złotych dwa miliony w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności na pożyczkę obligacyjną w Polskim Banku Komunalnym

co spowodowało wyjątkowe zwiększenie kwot ogólnych budżetu w roku 1937/38. Rozszerzenie programu robót dla zatrudnienia bezrobotnych w roku 1937/38 dokonało się dzięki przeznaczeniu na ten cel wszystkich środków płynnych Gminy, ewentualne zatem rozszerzenie programu tych robót w roku bież. możliwe jest tylko przy pomocy z zewnątrz.

Gospodarka Gminy jest oszczędna i zapobiegliwa a jej sytuacja finansowa na razie zadowalająca. Pewną trudność wywoła przejście w r. 1941 t. j. po upływie okresu karencji na pełną obsługę zobowiązań, co zwiększy obsługę długów Gminy o kwotę 200.000 zł. Z faktem tym Gmina musi się obecnie liczyć przy zaciąganiu nowych zobowiązań.

Kwoty ogólne budżetu Gm. m. Tarnów kształtują się następująco:

Gmina m. Tarnów.

(Sumy podane w setkach złotych).

Wyszczególnienie	Wydatki		Dochody	
	1937/38	1938/39	1937/38	1938/39
Budżet administracyjny wydatki:				
zwyczajne	1,285.5	1,267.8	1,353.1	1,333 3
nadzwyczajne	800.0	554.0	732.4	488.5
Razem .	2,085.5	1,821.8	2,085.5	1,821.8
Budżet przedsiębiorstw wydatki:				
zwyczajne	2,408 9	2,500.8	2,403.9	2,500.8
nadzwyczajne	190.0	333 4	65.0	333.4
Razem .	2,598.9	2,834.2	2,468.9	2.834.2

Kwoty ogólne budżetu Gm. m. Nowy Sącz kształtują się następująco:

Gmina N. Sącz.

Budżet administracyjny, wydatki:				
zwyczajne	794.3	805.8	794.3	805.8
nadzwyczajne	242 6	422.8	242.6	422.8
Razem .	1,036 9	1,228.6	1,036 9	1 228 6
Budżet przedsiębiorstw wydatki:				
zwyczajne	843 5	860.2	844.5	863.2
nadzwyczajne	1.0	3.0	—	—
Razem .	844.5	863.2	844.5	863.2

Sytuacja finansowa Gminy m. Nowy Sącz jest trudna. Budżet został zrównoważony przy pomocy opłat drogowych, dotychczas jeszcze przez Izby Ustawodawcze nieuchwalonych, jest więc faktycznie deficytowy. Przyczyną tego jest przede wszystkim niedostateczne oddłużenie. Trudności finansowe Gminy potęguje niedocenianie tych trudności przez Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy oraz przez Fundusz Pracy. Wydatki nadzwyczajne są tylko w połowie zabezpieczone dochodami, reszta tych wydatków zależy od uzyskania na ten cel kredytów z zewnątrz.

Następnie Wojewoda Krakowski przy współudziale Wydziału Wojewódzkiego na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia br. zatwierdził budżety na rok 1938/9 wszystkich powiatowych związków samorządowych. Kształtowanie się kwot ogólnych budżetów tych związków obrazuje następujące zestawienie:

Kwoty ogólne
budżetów P. Z. S. na lata 1937/8 i 1938/9.

D z i a ł	1937/38	1938/39	Więcej	Mniej
Wydatki zwyczajne	6,617.526	6,837.404	219.878	
„ nadzwyczajne	1,847 081	1,444.265		402,816
Razem . .	8,464.607	8,281.669		182.938
Dochody zwyczajne	6,720.934	7,001.210	280.276	
„ nadzwyczajne	1,735.864	1,263 487		472.377
Razem . .	8,456.798	8,264.697		192 377
Wydatki zwyczajne .	6,617.526	6,837.404	219.878	
I Zarząd ogólny . . .	1,229.289	1,233.552	4.263	
II. Majątek komunalny .	55.697	59 392	3 695	
IV. Spłata długów . . .	331.505	306.628	·	24.877
V. Drogi i place publ. .	2,920 004	2,914.233		5.771
Va. Pomiary i plany rozb.	27.200	35.258	8.058	
VI. Oświata	83.100	105.008	21.908	
VII Kultura i sztuka . .	8.200	10.410	2 210	
VIII. Zdrowie publiczne .	762.582	798.324	35.742	
IX. Opieka społeczna .	166.545	177.435	10.890	
X. Popieranie rolnictwa	575.031	664.804	89.773	
XI. Pop. przem. i handlu	10.855	22.530	11.675	
XII. Bezpiecz. publiczne	81 735	89.960	8.225	
XIIa. Świadczenia na rzecz inn. związków samorz.	129.410	234 799	105.389	
XIII. Różne	236.373	185.071		51.302

Kwoty wydatków za rok 1937/8 podano łącznie z budżetami dodatkowymi. Suma ogólna wydatków zwyczajnych na rok 1937/8 w/g budżetów pierwotnych wynosiła kwotę zł. 5,806.000, czyli, że ogólna kwota wydatków zwyczajnych budżetów powiatowych związków samorządowych województwa krakowskiego na rok 1938/9 wzrosła w stosunku do roku 1937/8 o zł. 1,031.000, t. j. o 18%. Jak wynika z porównania kwot budżetów za rok 1937/8 pierwotnych i łącznie z budżetami dodatkowymi, ¾ powyższego zwiększenia budżetów zostało zeskontowane w budżetach dodatkowych.

Podobnie przedstawiają się cyfry dochodów.

Uzgadnianie programu inwestycyj samorządowych w C. O. P.

W związku z zapowiedzią uruchomienia kredytu 1 miliona złotych na inwestycje samorządowe w Centralnym Okręgu Przemysłowym odbyła się w Dębicy w dniu 22 kwietnia br. konferencja w sprawie uzgodnienia programu tych inwestycyj, pod przewodnictwem Ludwika Osieckiego, Naczelnika Wydziału Samorządowego Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego, przy współudziale P. Franciszka Greli, Dyrektora Biura Związku Powiatów RP. i przedstawicieli powiatowych związków samorządowych w Dąbrowie, Dębicy, Jaśle i Mielcu, oraz gmin miejskich Dąbrowy, Dębicy, Jasła i Mielca.

Na konferencji tej przedstawiciele wymienionych związków samorządowych zgłosili potrzebę wykonania następujących inwestycyj:

Pow. Mielec: Ośrodka Zdrowia ze szpitalikiem na 20 łóżek kosztem 100.000 zł., szkoły powszechnej za zł. 400.000, kanalizacji za zł. 50.000, wodociągu za zł. 500.000. i robót drogowych na około zł. 200.000.

Pow. Jasło: Roboty drogowe na około 200.000 zł., budowa szpitala za zł. 1,000.000, na razie zaś rozbudowa przez dobudowanie oddziału zakaźnego za zł. 250.000, szkoła powszechna za zł. 60.000.

Pow. Dębica: Budowa rzeźni w Dębicy za zł. 200.000, budowa rzeźni w Sędziszowie za 100.000 zł., budowa wodociągu w Dębicy za zł. 450.000, budowa szkoły powszechnej w Dębicy za 300.000 zł. i w Pustkowiu za zł. 100.000, roboty drogowe za zł. 100.000. Ponadto P. Z. S. Dębica projektuje budowę szkoły mechaniczno-ślusarskiej.

Pow. Dąbrowa: Budowa chłodni w Dąbrowie za zł. 40.000, budowa rzeźni i chłodni w Żabnie za zł. 80.000. Ponadto w gm. m. Dąbrowa jest aktualna wymiana starych rur wodociągu grawitacyjnego.

Z życia kas bezprocentowego kredytu dla rolników województwa krakowskiego.

We wtorek 12 b. m. odbył się w Krakowie zjazd prezesów i skarbników świeżo założonych oddziałów kas bezprocentowego kredytu. Przewodniczył zjazdowi prezes zarządu głównego inż. Wollen. Zjazd miał na celu zorientowanie władz poszczególnych oddziałów kas w zadaniach i dążeniach, jakie mają kasy do wykonania. Do głównych zadań kas bezprocentowych należy popieranie inwestycji gospodarczych na wsi, a zwłaszcza tych wszystkich inwestycji wiejskich które spowodują postęp w dotychczasowym stanie gospodarstw rolnych oraz organizowanie nowych i rozwijanie istniejących warsztatów pracy: handlowych, chałupniczych i inn.

Zarząd główny kas bezprocentowych zyskał, jak dotąd kredyt 170.000 zł w Banku Rolnym, z czego 70.000 specjalnie dla młodzieży dorastającej wiejskiej dla umożliwienia jej usamodzielnienia się gospodarczego i zdobycia własnych źródeł zarobkowania.

Wysokość udzielanych pożyczek została ustaloną na 250 zł. Pożyczki udziela się na skrypt dłużny na okres 2 lat.

Jak dotąd istnieje 26 oddziałów kas bezprocentowych w woj. krakowskim.

Ze Związku Letniskowego Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego.

W związku z nadchodzącym sezonem letnim Związek Letniskowy wydał popularną, bardzo pożyteczną broszurkę „O porządkach w małym letnisku przed sezonem" (opracowali P. i S.). Broszurka omówia krótko i treściwie prace, które gospodarze letnisk powinni wykonać w domu i na obejściu, aby je przygotować na przyjęcie letników.

W broszurce zamieszczono okólnik Pana Ministra Spraw Wewnętrznych Nr. 13 z dnia 29. III. 1938 r. w sprawie podniesienia wyglądu osiedli.

Wreszcie w broszurce podano informacje o Związku Letniskowym i jego działalności.

Między innymi Związek informuje o wydaniu przy poparciu Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji 4-ech broszur:

Lato na letnisku: W dorzeczu Soły i Białej; w dorzeczu Dunajca i Popradu; w dorzeczu Raby; w dorzeczu Skawy.

Broszury powyższe łączą piękne z pożytecznym, piękne — to reprodukcje ślicznych krajobrazów propagowanych terenów letniskowych, pożyteczne — to wszechstronne informacje cyfrowe o położeniu i kosztach dojazdu oraz pobytu w poszczególnych letniskach.

Konferencja Turystyczna w Krakowie.

Z inicjatywy Pana Wojewody Krakowskiego Dr Józefa Tymińskiego odbyło się w dniu 22. IV. b. r. w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, zebranie czynników zainteresowanych w zagadnieniach rozwoju turystyki, mające na celu omówienie przyszłości Krakowa jako stolicy regionu turystyczno-letniskowego, oraz ujęcie w ramy planowej akcji zorganizowania ruchu turystycznego na obszarze całego województwa krakowskiego. Po zagajeniu zebrania przez Prezydenta Miasta Dr M. Kaplickiego — oraz przemówieniu Pana Wojewody Krakowskiego Dr Józefa Tymińskiego, wygłosił referat Red. St. Fächer, w którym omówił zakres pracy tut. regionu. W czasie obrad stwierdzono, iż prawidłowy i racjonalny rozwój turystyki na terenie Ziemi Krakowskiej oraz Krakowa, stanowiący główną rację pracy gospodarczo-kulturalnej, zależy od: a) stworzenia jednolitego planu pracy turystycznej opartego na gruntownych badaniach naukowych, b) uzgadnianiu poczynań wszystkich czynników zainteresowanych rozwojem turystyki Krakowa i Ziemi Krakowskiej, c) utworzenia stałego Komitetu Koordynacyjnego, który winien sporządzić plan i ustalić kolejność jego realizacji, oraz stale przeprowadzać uzgadnianie inicjatyw, d) podporządkowania się opracowanemu i uzgodnionemu planowi pracy przez wszystkie organizacje pracujące w dziedzinie turystyki na terenie Ziemi Krakowskiej, oraz instytucje państwowe i samorządowe, e) poparcie prac Komitetu Koordynacyjnego, przy wszystkich wystąpieniach publicznych, propagandowych, prasowych, i t. p. ze strony wszystkich zainteresowanych organizacji i instytucji.

W końcu zebrania postanowiono przekazać czynności Komitetu Koordynacyjnego Komisji Turystycznej Izby Przemysł.-Handlowej z tym, że Komisja ta wówczas, jako Komisja niestała Izby Przemysłowo-Handlowej dla celów opracowania planu i jego koordynacji będzie uzupełniona listą osób, uzgodnioną poprzednio przez Przewodniczącego Komisji z Panem Wojewodą Krakowskim, Panem Prezydentem Miasta i Panem Prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej.

Mgr. T. CH.

Kursy letniskowe.

Związek Letniskowy Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego przy współudziale Wydziałów Powiatowych: w Myślenicach, Nowym Targu i Wadowicach, urządził dla gmin i gromad jednodniowe kursy letniskowe, w dniu 24. IV. b. r. w Makowie Podhalańskim oraz 28. IV. b. r. w Nowym Targu.

Program kursu objął ideową i materialną stronę ruchu letniskowo-turystycznego, budownictwo letniskowe, szkolenie gospodyń i dziewcząt, sprawy higieny i porządku w letniskach, zadania gminnych i gromadzkich komisji letniskowo - turystycznych, zagadnienia turystyczne oraz ruchu letniskowego w letniskach. Mgr T. CH

Posiedzenie Powiatowej Komisji Letniskowo-Turystycznej w Gorlicach.

W dniu 12 kwietnia b. r. odbyło się pod przewodnictwem Starosty Powiatowego Mgr J. Styczyńskiego, z udziałem delegata Urzędu Wojewódzkiego Mgr Tadeusza Chorabika, O. T. R. Inż. W. Issmerównej oraz miejscowych czynników, posiedzenie Powiatowej Komisji Letnisko-Turystycznej w Gorlicach, na którym omówiono:

a) program jednodniowego kursu letniskowego dla zainteresowanych ruchem letniskowym gmin i gromad,

b) sprawę zorganizowania powiatowej placówki informacyjnej letniskowo - turystycznej oraz zaprowadzenia katastrów miejscowości letniskowych oraz kart pomieszczeń letniskowych,

c) przyjęto wniosek Miejskiej Komisji Letniskowo-Turystycznej i Magistratu miasta Gorlic w sprawie uzupełnienia § 2. regulaminu Miejskiej Komisji Letniskowo-Turystycznej w tym kierunku, iż w skład tej Komisji wchodzą z tytułu sprawowanego urzędu lekarz miejski i architekt miejski,

d) uznano park miejski w południowej jego części nad rzeką Sękówką za dzielnicę letniskową, przeznaczoną pod budowę domów i pensjonatów letniskowych,

e) uchwalono umożliwić letnikom korzystanie z naturalnego kąpieliska w rzece Sękówce, w obrębie miasta Gorlic, przez usunięcie wylotu kanału szpitala powszechnego,

f) uznano przemieście Magdalena i ulicę Blich w Gorlicach, za dzielnicę letniskową,

g) uchwalono domagać się od państwowej władzy wodnej zabezpieczenia odpowiedniej ilości dogodnych dla letników kąpielisk i dostępu do nich w trakcie nastąpić mającej wkrótce regulacji rzeki Ropy w obrębie wsi Ropicy Polskiej.

Mgr T. CH.

Możliwości inwestycyjne związków samorządowych województwa krakowskiego w roku 1938/9.

Jednym z ważniejszych zagadnień samorządowych chwili obecnej jest zapewnienie związkom samorządowym kredytów na inwestycje, oczywiście na możliwie dogodnych warunkach t. j. niskoprocentowych i długoterminowych. Jak sprawa ta przedstawia się w bieżącym roku na terenie województwa krakowskiego?

1. Kredyty Funduszu Pracy.

Najpoważniejszym źródłem kredytu jest jak poprzednio Fundusz Pracy. Przyznał on związkom samorządowym województwa krakowskiego na rok 1938 następujące dotacje i pożyczki:

Rodzaj związku samorządowego	Dotacje	Pożyczki	Razem
Powiatowe związki samorządowe	605.000	250.000	855.000
Gminy miejskie niewydzielone .	10.000	865.000	875.000
Gmina miejska Kraków	535.000	350.000	885.000
„ „ Tarnów . . .	165.000	50.000	215.000
„ „ Nowy Sącz . .	65.000	—	65.000
Razem	1,880.000	1,015.000	2,895.000

Pożyczki Funduszu Pracy są niskoprocentowe i długoterminowe. Ponieważ celem Funduszu Pracy jest zatrudnianie bezrobotnych, kredyty Funduszu Pracy są udzielane przede wszystkim związkom samorządowym, na obszarze których występują większe skupienia bezrobotnych. Do kredytów tych związki samorządowe muszą wnosić wkłady własne, obowiązek ten jednak w roku bieżącym Fundusz Pracy potraktował liberalniej, niż w latach ubiegłych.

2. Kredyty na inwestycje w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

Budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego stawia przed związkami samorządowymi na terenie tego Okręgu szereg doniosłych i pilnych zadań, których związki te własnymi siłami nie mogłyby wykonać.

Transporty materiałów budowlanych zrujnowały drogi nie przygotowane na tak intensywny ruch. Drogi te trzeba szybko doprowadzić do stanu używalności. Następnie trzeba budować nowe odcinki dróg do budujących się obiektów. W najbliższym czasie wzrośnie gwałtownie liczba dzieci szkolnych. Wzrost ludności wymaga rozbudowy urządzeń aprowizacyjnych (rzeźnie, chłodnie), budowy wodociągów i kanalizacji, szpitali. Aby związkom samorządowym umożliwić stopniowe wykonywanie tych zadań przystąpiono do uruchomiania specjalnych kredytów na te cele, przy czym do powiatów wchodządzych w skład Centralnego Okręgu Przemysłowego zaliczono na razie z terenu województwa krakowskiego powiaty: dąbrowski, mielecki, jasielski i dębicki.

Pierwszym tego rodzaju kredytem był kredyt zł. 150.000 z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego na najpilniejsze roboty drogowe, w formie pożyczek na lat 30 na 3.25%, łącznie z dodatkiem administracyjnym. Kredyt ten rozdzielono następująco: P. Z. S. Dąbrowa zł. 25.000, P. Z. S. Mielec zł. 50.000, P. Z. S. Jasło zł. 30.000, P. Z. S. Dębica zł. 25.000, Miasto Dębica zł. 20.000.

Przygotowuje się rozdział kredytu obligacyjnego z Polskiego Banku Komunalnego w kwocie 1 milion złotych. Kredyt ten ma być udzielony na lat 35 na 5.5% plus ¾% dodatku administracyjnego. Dla złagodzenia straty na kursie będą przy inwestycjach nierentownych udzielane z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego pożyczki bezprocentowe do wysokości straty kursowej.

3. Kredyty na inwestycje ogólne.

Niezależnie od starań miarodajnych czynników nad dostarczeniem kredytów na inwestycje samorządowe w C. O. P. czynione są zabiegi nad uruchomieniem znaczniejszego kredytu obligacyjnego na uzasadnione gospodarczo i pilne inwestycje na obszarze całego Państwa.

4. Kredyty na inwestycje letniskowe.

Komualny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy udziela pożyczek i dotacyj na realizację tak zwanego małego programu uzbrojenia letnisk w najpotrzebniejsze inwestycje, jak studnie, nie

wielkie a bardzo potrzebne odcinki dróg, pomiary, baseny kąpielowe, i t. p. Dotychczas z terenu województwa krakowskiego otrzymały na ten cel: P. Z. S. Nowy Targ pożyczkę zł. 7.000, na studnie; i pożyczkę zł. 10.000 oraz zapomogę zł. 5.000 na pomiary i plany zabudowy w Bukowinie, Krościenku, Kościelisku i Poroninie; P. Z. S. Nowy Sącz pożyczkę zł. 7.000 na studnie; P. Z. S. Myślenice pożyczkę zł. 15.000 na studnie, drogi, chodniki, baseny kąpielowe; Gmina Tymbark pożyczkę zł. 7.000 na dokończenie budowy wodociągu grawitacyjnego; P. Z. S. Limanowa pożyczkę zł. 4.000 na odbudowę muru oporowego na drodze Limanowa—Stara Wieś—Zalesie; Miasto Jordanów pożyczkę zł. 10.000 na różne inwestycje; P. Z. S. Tarnów zapomogę dla gmin wiejskich na różne urządzenia letniskowe zł. 5.000; P. Z. S. Wadowice dla gminy Lanckorona wieś na basen kąpielowy zapomogę zł. 5.000.

5. Kredyty na pomiary i plany zabudowy.

Według komunikatu Związku Miast Polskich Komisja Pomiarów i Planów Zabudowania na posiedzeniu w dniu 30 marca b. r. przyjęła wnioski o przyznanie kredytów na pomiary i plany zabudowania następującym gminom z terenu województwa krakowskiego.

Lp.	Nazwa gminy	Pomiary		Plany zabudowy		Przyznane kredyty Razem
		kredyt	wkład własny	kredyt	wkład własny	
		w tysiącach złotych				
1.	Andrychów	3	9.5	—	—	3
2.	Biała Krakowska	—	—	5	—	5
3.	Bukowina Tatrzańska gmina	—	-	3	—	3
4.	Jasło	—	—	5	5	5
5.	Jaworzno	7	3	—	—	7
6.	Kościelisko gmina	—	—	6	6	6
7.	Kraków gminy podmiejskie	10	19	—	—	10
8.	Krościenko gmina	5	—	—	4	5
9.	Mielec	20	—	10	—	30
10.	Muszyna	7	4	—	—	7
11.	Nowy Targ	5	5	1	—	6
12.	Nowy Sącz	5	—	—	—	5
13.	Porąbka gmina	5	—	—	—	5
14.	Poronin gmina	5	1	1	—	6
15.	Rabka uzdrojowisko	—	14	5	—	5
16.	Skawina	3	3	—	—	3
17.	Stary Sącz	4	2	—	—	4
18	Tarnów	15	15.3	5		20
19.	Wadowice	5	—	—	—	5
20.	Zakopane	—	-	10	9.5	10
21.	Żegiestów uzdrojowisko	6	1	—	—	6
	Ogółem	105	—	51	—	156

6. Inne pożyczki z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego.

Oprócz wspomnianych wyżej kredytów celowych Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy udziela pożyczek w miarę rozporządzalnych funduszów także na inne cele. Ostatnio pożyczki takie otrzymały: Gmina m. Jordanów zł. 20.000 na 20 lat, na częściowe pokrycie kosztów budowy nowej rzeźni miejskiej (inwestycja o charakterze letniskowym); Gmina m. Jasło zł. 15.000 na 10 lat na budowę chłodni oraz wytwórni sztucznego lodu; P. Z. S. Nowy Sącz zł. 40.000 na lat 10 na budowę drogi Piwniczna—Żegiestów—Muszyna; P. Z. S. Wadowice zł. 20.000 na 20 lat na pomoc finansową gminom wiejskim i na fundusz obrotowy w celu zatrudnienia bezrobotnych przy robotach drogowych; P. Z. S. Bochnia zł. 20.000 na lat 5 na spłatę zobowiązań krótkoterminowych; Gmina m. Kalwaria Zebrzydowska zł. 20.000 na lat 20 na dokończenie budowy wodociągów miejskich i sieci elektrycznej; Gmina miasta Chrzanów zł. 25.000 na lat 30 na spłatę zobowiązań krótkoterminowych.

Zapomogi.

Na zdolność inwestycyjną wpływają także zapomogi, zwłaszcza jeżeli są przeznaczone na pokrycie zobowiązań krótkoterminowych z lat ubiegłych, spłata bowiem tych zobowiązań poprawia zdolność kredytową związku.

Z udzielanych co kwartał zapomóg z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego z rozdziałów dokonanych w dniach 28. VI. i 8. X. 1937 r. oraz 31. I. i 12. IV. 1938 r. związki samorządowe województwa krakowskiego otrzymały następujące zapomogi (patrz str. 15)

W kwotach powyższych mieszczą się kwoty zapomóg letniskowych wymienione w kredytach letniskowych.

Zapomogi dla gmin powiatów: chrzanowskiego, krakowskiego zostały udzielone z powodu klęski gradobicia, zapomogi dla gmin wiejskich innych powiatów były udzielane na spłatę zobowiązań natychmiast wymagalnych pozostałych po byłych gminach jednostkowych (zaległe dodatki mieszkaniowe, zaległe wynagrodzenia pracownicze, drobni dostawcy).

7. Kredyty dla gmin wiejskich.

A. Szkoły.

Najważniejszym i najdogodniejszym kredytem dla gmin wiejskich na budowę szkół jest Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. W roku ub. udzieliło ono

Zapomogi z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego.

Powiat	Pow. Zw. Sam. tys. zł	Gm. wiejskie tys. zł	Miasta tys. zł	Nazwa miasta
Biała	—	3	8	Oświęcim
Bochnia	—	3	10	Bochnia
Brzesko	40	—	—	
Chrzanów	20	23	33	Chrzanów 25, Krzeszowice 3, Trzebinia 5
Dąbrowa	—	4	2	Dąbrowa
Dębica	8	15	28	Dębica 16, Ropczyce 12
Gorlice	—	12	—	
Jasło	5	26	—	
Kraków	—	25	5	Wieliczka
Limanowa	21	9	9	Limanowa
Mielec	17	10	8 5	Mielec 5, Radomyśl Wielki 3.5
Myślenice	12	21	7	Dobczyce 3, Jordanów 4
Nowy Sącz	10	10	10	St. Sącz 3, Grybów 7
Nowy Targ	—	35	—	
Tarnów	9	18 5	3	Tuchów
Wadowice	—	25	11	Maków 3, Zator 2, Andrychów 6
Żywiec	—	5	—	
Razem	142	244 5	134.5	
Gm. m. Kraków	—	—	200	
Gm. m. Nowy Sącz	—	—	10	
Gm. m. Tarnów	—	—	45	
Ogółem	142	244 5	389.5	

gminom wiejskim województwa krakowskiego na budowę szkół pożyczek i zapomóg w kwocie zł. 97.300 zaś na rok bieżący preliminuje udzielenie pożyczek i zapomóg w kwocie zł. 226.300.

Pewną pomoc otrzymują gminy wiejskie na budowę szkół z wydziałów powiatowych. W budżetach na rok 1938—39 preliminowały kredyty na ten cel następujące powiatowe związki samorządowe:

Biała [1])	12.000.—
Bochnia	750.—
Brzesko	1.000.—
Chrzanów	4.000.—
Dąbrowa Tarnowska	3.500.—
Dębica	15.000.—
Jasło	1.500.
Myślenice	1.000.—
Tarnów	13.200.—
Wadowice	2.200.—
Żywiec	7.000.—
Razem	61.150.—

Uderza preliminowanie na ten cel znacznych stosunkowo kwot przez słabo finansowane powiatowe związki samorządowe Tarnów i Dębicę.

Niewątpliwie w. w. środki nie zabezpieczają istniejących potrzeb w zakresie budownictwa szkolnego na wsi. Zdają sobie z tego sprawę miarodajne czynniki i obmyślają sposoby przyjścia gminom z pomocą przez uruchomienie specjalnego kredytu na wiejskie budownictwo szkolne.

B. Drogi.

Udzielane corocznie z budżetów powiatowych związków samorządowych subwencje na budowę i utrzymanie dróg gminnych wzrosły w roku 1938/39 w stosunku do roku 1937/38 z 231.000 do 319.000 zł. Na powyższą kwotę składają się następujące zapomogi:

Biała	30.000
Bochnia	13.800
Brzesko	10.600
Chrzanów	6.600
Dąbrowa Tarnowska	4.000
Dębica	10.000
Gorlice	12.100
Jasło	6.300
Kraków	41.300
Limanowa	7.700
Mielec	58.000
Myślenice	6.000
Nowy Sącz	8.000
Nowy Targ	27.300
Tarnów	2.800
Wadowice	57.400
Żywiec	17.900

[1]) zł. 2.000 oprocentowanie pożyczki zaciągniętej na stworzenie powiatowego funduszu budowy szkół. Na fundusz ten P. Z. S. Biała przeznaczył w r. 1936/7 zł. 30.000, w r. 1937/8 zł. 10.000, w r. 1938/9 zł. 10.000.

Wreszcie w bieżącym okresie budżetowym gminy wiejskie województwa krakowskiego otrzymają zł. 50.000 na budowę dróg ze Skarbu Państwa.

C. Inne.

Z kredytów na inne inwestycje w gminach wiejskich wypada wspomnieć kredyty letniskowe omówione wyżej a przeznaczone przeważnie na inwestycje letniskowe w gminach wiejskich.

D. Poprawa sytuacji finansowej gmin wiejskich.

Wprawdzie wymienione wyżej środki finansowe nie zabezpieczają rozlicznych potrzeb inwestycyjnych gmin wiejskich niemniej w stosunku do lat ubiegłych trzeba stwierdzić znaczną poprawę sytuacji tych gmin. Oprócz omówionej nieznacznej zresztą pomocy w zakresie kredytów na inwestycje w gminach wiejskich na poprawę zdolności inwestycyjnej tych gmin wpłyną niewątpliwie:

1) zwolnienie gmin wiejskich z obowiązku wypłacania dodatków mieszkaniowych nauczycielskich,

2) zapomoga z państw. dotacji zł. 10,000.000, z której dla gmin wiejskich województwa krakowskiego przypadnie kwota 230.000 zł.

Na poprawę zdolności inwestycyjnej gmin wiejskich wpływa także stopniowe usuwanie gruzu (niedoborów) z lat ubiegłych przy pomocy zapomóg z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego, omówionych wyżej.

Wymienione wyżej kredyty w znacznym stopniu łagodzą brak normalnego długoterminowego i niskoprocentowego kredytu na inwestycje samorządowe. Zabezpieczają one potrzeby najwięcej piekące. Na uwagę zasługuje uruchomienie kredytów na gospodarczo uzasadnione a niewielkie inwestycje, zwłaszcza inwestycje letniskowe. Jest to wszystko w stosunku do potrzeb może jeszcze niewystarczające, ale w naszych trudnych warunkach finansowych jest to już wiele, wszak jesteśmy Państwem na dorobku a w dodatku dźwigamy się z ciężkiego kryzysu.

Jako moment dodatni należy wreszcie podkreślić fakt, że Rząd w zrozumieniu potrzeb samorządu terytorialnego liczy się z koniecznością zasadniczej poprawy w niedalekiej przyszłości finansów samorządowych. W związku z tą reformą niewątpliwie będzie także zasadniczo załatwiona sprawa kredytu na inwestycje samorządowe.

Przegląd ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników i wyroków N. T. A.

Zmiana rozporządzenia o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa.

W Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 132 została ogłoszona ustawa z dn. 1 marca 1938 o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa.

O podatku komunalnym od budynków na obszarze gmin wiejskich.

W Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 141 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 11 marca 1938 r. o podatku komunalnym od budynków na obszarze gmin wiejskich.

Rozporządzenie postanawia, że z dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, obciążającego budynki na obszarze gmin wiejskich, korzystać mogą: gminy wiejskie do wysokości 50% i powiatowe związki samorządowe również do wysokości 50% podatku państwowego, obliczonego w stosunku do 7% podstawy wymiaru tego podatku.

W sprawie powierzania czynności wojew. biur Funduszu Pracy związkom samorządowym i innym instytucjom prawno-publicznym.

W Dz. U. R. P. Nr. 20 poz. 162 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 12 marca 1938 r., które postanawia, że związkom samorządowym i innym instytucjom prawno-publicznym mogą być powierzane zarządzeniem Dyrektora Funduszu Pracy po zasięgnięciu opinii władz nadzorczych tych związków lub instytucyj, wszystkie bądź niektóre czynności wojewódzkich biur Funduszu Pracy w zakresie zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, publicznego

pośrednictwa pracy i kontroli pracowników umysłowych, pobierających świadczenia na wypadek braku pracy, pomocy doraźnej bezrobotnym, wpłacania zaległości podatkowych równowartością świadczeń w naturze.

Obniżenie składek za ubezpieczenia społeczne.

W Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 171 została ogłoszona ustawa z 29 marca 1938 r. o przedłużeniu czasowego obniżenia składek za ubezpieczenia społeczne. Obniżkę składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych, wprowadzoną art. 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 stycznia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 24) utrzymuje się w mocy na okres od dnia 1 kwietnia 1938 do 31 marca 1939 r.

W sprawie dodatku na mieszkanie dla nauczycieli.

W Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 172 została ogłoszona ustawa z 29 marca 1938 r. o przejęciu przez Skarb Państwa wypłaty dodatku na mieszkanie dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych. W myśl postanowień tej ustawy Skarb Państwa przejmuje wypłatę omawianego dodatku w następujących terminach: od 1 kwietnia 1938 — w gminach wiejskich, od 1 kwietnia 1939 — w miastach niewydzielonych z powiat. związków samorządowych, od 1 kwietnia 1940 — w miastach pozostałych. W przypadku pozbawienia nauczyciela mieszkania, dostarczonego mu przed wejściem w życie ustawy niniejszej w budynku szkolnym lub innym budynku, stanowiącym własność gminy, obowiązek wypłaty dodatku na mieszkanie ciąży na gminie.

Skarb Państwa będzie wypłacał dodatki na mieszkanie nauczycielom, którym gminy dostarczą mieszkań w nowowzniesionych budynkach szkolnych lub w innych nowowzniesionych budynkach, stanowiących własność gminy, jeżeli budynki te oddano do użytku po 1 kwietnia 1938. Gminy w tych przypadkach mogą pobierać czynsz za te mieszkania w wysokości nieprzekraczającej otrzymywanego przez nauczyciela dodatku mieszkaniowego. Postanowienia powyższe nie dotyczą kierowników szkół, którym dostarczono mieszkań w budynkach szkolnych.

O sposobie odgradzania posiadłości i działek.

W Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 182 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 16 marca 1938 o sposobie odgradzania posiadłości i działek.

Rozporządzenie to wydane na podstawie art. 408 pkt. 13 oraz art. 416 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202) zawiera postanowienia dotyczące ogrodzeń w miastach i osiedlach, w których obowiązują przepisy policyjno-budowlane dla gmin miejskich oraz ogrodzeń w osiedlach, w których obowiązują przepisy policyjno-budowlane dla gmin wiejskich.

Umorzenie zaległości w zasadniczym podatku wojskowym.

W Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 184 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 marca 1938 r., które postanawia, że umarza się w całości wszystkie zaległości w zasadniczym podatku wojskowym, wymierzanym na rzecz gmin za lata podatkowe do roku 1936 włącznie. Umarza się również odsetki, ulgowe i koszty egzekucyjne, przypadające od zaległości wymienionych wyżej.

Zniesienie powiatowego urzędu rozjemczego do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Chrzanowie.

W Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 188 zostało ogłoszone rozporządzenie Ministrów Rol. i Ref. Rolnych oraz Spraw Wewnętrznych z 22 marca 1938 o zniesieniu niektórych powiatowych urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich. Odnośnie wojew. krakowskiego — rozporządzenie postanawia zniesienie wymienionego urzędu w Chrzanowie, przy czym rozszerza zakres właściwości urzędu w Krakowie na powiat chrzanowski.

O usuwaniu nieczystości i wód opadowych.

W Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 210 została ogłoszona ustawa z dn. 31 marca 1938 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o usuwaniu nieczystości i wód opadowych. Ustawa ta między innymi postanawia, że utrzymywanie porządku i czystości w miejscach prywatnych, służących do ogólnego użytku ludności, w miejscach zabudowań prywatnych, przeznaczonych do wspólnego użytku mieszkańców i na placach niezabudowanych, jak również usuwanie zebranych z tych miejsc nieczystości, należy do właściciela nieru-

chomości lub osób reprezentujących prawa właściciela w stosunku do tej nieruchomości lub też sprawujących jej zarząd. Do osób wyżej wymienionych należy również utrzymywanie porządku i czystości na połowie szerokości ulicy (chodnik i połowa szerokości jezdni) wzdłuż nieruchomości oraz usuwanie zgarniętych nieczystości. Gdy nieruchomość przylega do placu publicznego, obowiązek ten dotyczy utrzymania porządku i czystości na chodniku przy nieruchomości i pasie jezdni wzdłuż chodnika 3-metrowej szerokości. Utrzymywanie porządku i czystości w innych miejscach publicznych należy do gminy. Obowiązek utrzymywania porządku i czystości na ulicy obejmuje również polewanie jezdni i chodników, usuwanie z nich błota, śniegu i lodu oraz posypywanie chodników szorstkimi materiałami w czasie gołoledzi. Gminy na podstawie uchwały organu stanowiącego mogą przejąć od osób do tego obowiązanych utrzymywanie porządku i czystości na ulicach i placach oraz usuwanie nieczystości z nieruchomości. Gmina może wykonywać powyższe obowiązki we własnym zakresie, albo też zezwolić na ich wykonywanie innej osobie prawnej lub fizycznej. Wysokość opłat w tym wypadku zatwierdza właściwa władza nadzorcza.

Opłaty z art. 25 ustawy o Funduszu Pracy.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 9 został zamieszczony okólnik Nr. 9 z dn. 9 marca 1938 r. o opłatach z art. 25 ustawy o Funduszu Pracy (za przebywanie w zakładach gastronomicznych w godzinach od 24—6).

Wobec trudności, jakie sprawiał pobór opłat z art. 25 tak zarządom miejskim jak i właścicielom zakładów gastronomicznych Ministerstwo podjęło inicjatywę zmiany systemu poboru tych opłat. W związku z tym Fundusz Pracy wydał zarządzenie z 2 grudnia 1937, w myśl którego należy dążyć do zryczałtowania tych opłat, przy czym właściciele zakładów gastronomicznych mogą pobierać w miarę możności odnośne opłaty od konsumentów, lecz co najwyżej do wysokości ryczałtu, ustalonego przez zarząd miejski w porozumieniu z Wojew. Biurem Funduszu Pracy.

O wykonywaniu wyroków N. T. A.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 9 został ogłoszony okólnik Nr. 10 a z dn. 10 marca 1938 (Nr. Gl. 53-2-2) o wykonywaniu wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Okólnik ten, podając do wiadomości okólnik Nr. 5 Prezesa Rady Ministrów, zwraca uwagę na obowiązek władzy, której decyzja została przez N. T. A. uchylona — wydania decyzji ponownej w ciągu miesiąca od dnia doręczenia wypisu wyroku oraz na obowiązek władzy do stosowania się do zapatrywań zawartych w uzasadnieniu wyroku.

O strażach pożarnych miejscowych.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 9 zostało ogłoszone pismo okólne z 9 marca 1938 Nr. Ap. 33-42 o strażach pożarnych miejscowych. Pismo to zawiera wskazówki i wytyczne w związku z wprowadzeniem w życie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o rozmieszczeniu liczebności i zaopatrzeniu miejscowych straży (pogotowi) pożarnych i uznaniu straży pożarnych za miejscowe (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 575).

Przyjmowanie protokólarnych zgłoszeń płatników o przyznanie ulg podatkowych.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 9 został przedrukowany okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 22 lutego 1938 r. L. D. V-12484/1/37 w sprawie przyjmowania protokólarnych zgłoszeń płatników o przyznanie ulg podatkowych.

O podatku specjalnym od wynagrodzeń wypłacanych przez związki samorządowe.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 10 został ogłoszony okólnik Nr. 14 z 30 marca 1938 o podatku specjalnym od wynagrodzeń wypłacanych przez związki samorządowe. Okólnik wyjaśnia, że wykorzystanie zezwolenia zawartego w art. 12 ust. (5) ustawy skarbowej na r. 1938/39 na niepobieranie specjalnego podatku od wynagrodzeń wymaga powzięcia uchwały przez radę związku samorządowego, podlegającej zatwierdzeniu władzy nadzorczej (art. 36 i 37 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom.). W przypadku powzięcia takiej uchwały powinna być jednocześnie uchylona ewentualna poprzednia uchwała o udzielaniu pracownikom samorządowym w roku 1938/39 pożyczek, dopuszczonych na podstawie okólnika Nr. 64 z dn. 28 grudnia 1937.

Wykonanie ustawy o świadczeniach w naturze.

W Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 7 zostały ogłoszone rozporządzenia Wojewody Krakowskiego z 17 marca 1938 r. w sprawie wykonania ustawy o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne w pow. brzeskim, dąbrowskim, myślenickim, tarnowskim, bocheńskim, krakowskim i gorlickim.

Rezygnacja płatnych członków organów ustrojowych związków samorządowych.

W związku z zapytaniem jednego z wojewodów, czy przełożony gminy, który złożył rezygnację ze swego stanowiska, może pełnić funkcję aż do czasu powołania następcy, Min. Spraw Wewnętrznych pismem z 10. III. 1938, nr. SS. 35/99-1 wyjaśniło co następuje: zagadnienie rezygnacji płatnych członków organów ustrojowych związków samorządowych z ich stanowisk nie jest uregulowane żadnym z obecnie obowiązujących przepisów prawnych. Art. 6 ustawy z 23. III. 1933 dotyczy bowiem jedynie niepłatnych stanowisk z wyboru, przy czym ani cytowana ustawa wraz z rozp. wyk., ani ustawy dzielnicowe nie zawierają analogicznych norm co do płatnych stanowisk z wyboru. A zatem rezygnacja przełożonego gminy jest, w myśl obecnie obowiązujących przepisów, dopuszczalna w każdej chwili i nie wymaga ani przyjęcia do wiadomości przez organa gminy, ani aprobaty władzy nadzorczej.

W razie złożenia rezygnacji przełożony gminy może przekazać swe funkcje zastępcy, który w myśl art. 52 ustawy z 23. III. 1933 wchodzi we wszystkie prawa i obowiązki przełożonego gminy w razie jego nieobecności. Przełożony może jednak także pełnić nadal swe funkcje aż do czasu zatwierdzenia wyboru następcy, bowiem zmusić go oddania funkcji nie można.

„Gazeta Administracji Nr. 7/38".

Interpretacja art. 2 pkt. 2 Dekretu o podatku od nieruchomości.

W okólniku L. D. V. 4887/3/37 z dnia 11. III. 1938 r. (Dzien. Urzęd. Nr. 8 poz. 187) Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że nieruchomości lub ich części, należące do związków i instytucyj, wymienionych w pkt. 2 art. 2 dekretu z dnia 14. I. 1936 r. o podatku od nieruchomości (Dz. U. Nr. 3 poz. 14) — m. in. do związków samorządowych — niewynajęte, niewydzierżawione lub niezajęte na przedsiębiorstwa tych związków i instytucyj, są wolne w danym roku podatkowym od podatku od nieruchomości. **„Samorząd Nr. 7/38".**

Karalność złożenia cudzego podpisu.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 19. VIII. 1937 Nr. 3 K. 319/37 orzekł, że złożenie cudzego podpisu na dokumencie, nawet za zgodą podpisanego jest karalnym. Karalność złożenia na dokumencie cudzego podpisu zachodzi niezależnie od zgody podpisanego i jakichkolwiek intencji sprawcy (np. niezależnie od tego, czy działał on w zamiarze pokrzywdzenia innej osoby lub bez tego zamiaru, dla osiągnięcia korzyści materialnych lub osobistych, czy też działał nie w tym celu i t. d.).

Przekroczenie władzy (art. 286 K. K.).

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 9. VIII. 1937 r. Nr. 3 K 611/37 orzekł, że przekroczenie władzy obejmuje także spełnienie czynności, które nie należą do zakresu upoważnień danych urzędnikowi, przez obowiązujące przepisy lub szczególne zlecenie zwierzchności, które zatem obracają się poza sferą jego formalnej władzy. Na równi z przekroczeniem władzy stoi niedopełnienie obowiązku (pojętego najogólniej), brak działania nakazanego przepisami lub istoty urzędowania. Wreszcie nadużyciem władzy jest zarówno przekroczenie jej zakresu rzeczonego, jak działanie w tym zakresie, ale bez podstaw do jej wykonywania byleby na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Zaciąganie zobowiązań przez gminy.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 21. XII. 1936 r. C. III. 1832/36, orzekł, że zaciągnięcie zobowiązania przez gminę miejską drogą milczącego przyjęcia oferty nie jest możliwe.

Tryb dochodzenia roszczeń przeciwko związkom samorządowym.

1) Sądy powszechne są właściwe do rozpoznania sporu związku komunalnego o roszczenie majątkowe, oparte na odpowiedzialności urzędnika komunalnego za uchybienia służbowe.

2) Droga procesu cywilnego jest niedopuszczalna w wypadku, w którym wystąpienie z roszczeniem cywilnym o wynagrodzenie szkody lub

o zwrot niesłusznego zbogacenia stanowi przedstawienie sporu publiczno-prawnego w postaci cywilno-prawnej w celu ominięcia drogi sporu publiczno-prawnego. Orzeczenie z dn. 29. I. 1937 r. (C. III. 2873/36. Zbiór orzeczeń S. N. Nr. 468 Rok. 1937 r. „Samorząd Nr. 7/38".

Uchylenie decyzji z art. 99 rozp. Prez. Rzplitej o postęp. admin.

N. T. A. w wyroku z 9. III. 1937 L. rej. 1955/35 orzekł, że nierozpoznanie przez władzę prośby strony o uchylenie decyzji przewidziane w art. 99 rozp. Prezydenta Rzplitej z 22. III. 1928 (Dz. U. poz. 341) nie narusza praw strony.

Uznanie budowli za zabytek.

N. T. A. w wyroku z 6 lutego 1937 r. L. rej. 5227/34 (Nr. 1450 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że z art. 2 p. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o opiece nad zabytkami z 6 marca 1928 poz. 265 Dz. Ust. wynika, że budowle mogą być uznane za zabytek tylko w tym razie, gdy same odpowiadają wymogom, określonym w art. 11 tego rozporządzenia, okoliczności więc, że budowla należy do otoczenia innego budynku zabytkowego, sama przez się do uznania tego jeszcze nie uprawnia.

Wdrożenie postępowania wyjaśniającego.

N. T. A. w wyroku z 10 września 1937 L. inw. 621/36 (Nr. 1459 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że jeżeli na skutek przedłożonego przez stronę środka dowodowego władza wdroży postępowanie wyjaśniające, o którym mowa w art. 50 prawa o postępowaniu administracyjnym poz. 341/1928 Dz. Ust., a wynik jego potwierdzi okoliczność zawarta w tym środku dowodowym, to okoliczność tę należy uważać za udowodnioną już z chwilą złożenia władzy tego środka dowodowego.

W sprawie zasięgania opinii rzeczoznawcy budowlanego.

N. T. A. w wyroku z 1 grudnia 1937 L. rej. 4598/35 i 43/36 (Nr. 1469 A. w zbiorze wyroków) orzekł, że

1) według art. 387 prawa budowlanego każda decyzja władz budowlanych, wymienionych w art. 385 i 386 tegoż prawa, oparta być winna na opinii rzeczoznawcy budowlanego.

2) Z przepisów prawa budowlanego nie wynika obowiązek wzmiankowanych władz zasięgania w każdej sprawie opinii co najmniej dwóch rzeczoznawców budowlanych.

3) W charakterze rzeczoznawcy budowlanego nie może występować urzędnik władzy orzekającej, biorący udział w postępowaniu, danej sprawy dotyczącym.

4) Wydanie w sprawie budowlanej w postępowaniu odwoławczym opinii technicznej przez urzędnika władzy odwoławczej, występującego w sprawie w tym charakterze, nie czyni nieistotnym wytkniętego przez stronę w odwołaniu braku postępowania I instancji, przejawiającego się w zaniedbaniu zasięgnięcia, zgodnie z obowiązującymi przepisami, opinii rzeczoznawcy budowlanego. **D.**

Poradnictwo samorządowe.

Zarząd gm. D. zapytuje:

W numerze 2 „Przeglądu Samorządowego" z r. b. w poradach prawnych jest informacja dla Zarządu Gminnego w „W" w sprawie sporządzania wniosków egzekucyjnych na podatek gruntowy. Jak wynika z tej informacji sprawa, do kogo należy sporządzanie wniosków egzekucyjuych na podatek gruntowy, względnie, czy urząd skarbowy może prawnie żądać od gminy tej czynności — nie jest uregulowana przepisami ustawowymi.

Zdaniem Zarządu Gminnego sprawa ta jest uregulowana rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 maja 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43 poz. 340). W § 1 tego rozp. w ust. 1) jest przepis, że wierzyciel może upoważnić zarząd gminy wiejskiej za jego zgodą i umówionym wynagrodzeniem do zastępowania go jako wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych i t. d. Przepis ten dotyczy również i należności urzędów skarbowych.

Ponieważ urzędy skarbowe coraz częściej domagają się od gmin bezpłatnego sporządzania wniosków egzekucyjnych, co jest połączone z dużym nakładem pracy i wydatków na druki, dlatego Zarząd Gminny prosi o odpowiedź, czy na

podstawie wyżej zapodanego przepisu można żądać od urzędu skarbowego wynagrodzenia za sporządzenie wniosków egzekucyjnych na podatek gruntowy.

Odpowiedź:

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), zmienione rozporządzeniami Rady Ministrów z 2 stycznia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4 poz. 24) z 28 stycznia 1934 (Dz. U. R. P. Nr. 10 poz. 78) i z 15 maja 1937 (Dz. U. R. P. Nr. 43 poz. 340) postanawia w § 5, że wierzycielem w rozumieniu tego rozporządzenia jest władza lub instytucja żądająca ściągnięcia należności. „Żądająca" — należy rozumieć od władz skarbowych, gdyż wymienione rozporządzenie zajmuje się egzekucją przez te władze prowadzoną. W § 13 rozporządzenie przewiduje: „egzekucję wszczyna się na wniosek wierzyciela, skierowany do właściwego urzędu skarbowego". Jak z tych przytoczonych przepisów wynika — wierzycielem w rozumieniu powołanego rozporządzenia nie są władze skarbowe, a władze lub instytucje, które mogą od władz skarbowych żądać przeprowadzenia egzekucji. Interpretacja więc Zarządu gm. D. wydaje się niewłaściwa, a wyjaśnienie zamieszczone w Nr. 2 „Przeglądu Samorządowego" jest nadal aktualne.

Według posiadanych informacji z Izby Skarbowej — sprawa obowiązku gmin do sporządzania wniosków egzekucyjnych na podatek gruntowy dotąd przez Ministerstwo Skarbu nie została rozstrzygnięta.

Wydział Powiatowy w B. zapytuje:

Co należy rozumieć przez pojęcie „pas przydrożny" w związku z pkt. 2 § 2-go statutu wzorowego o spec. opłatach drogowych i dopłatach drogowych?

Odpowiedź:

Przez „pas przydrożny" należy rozumieć powierzchnię, ograniczoną z jednej strony linią drogi, z drugiej zaś strony linią do pierwszej równoległą i ciągnącą się wzdłuż drogi. Pas taki biegnie wraz z drogą po obu jej stronach i kończy się wraz z końcem drogi.

Na takim stanowisku stanął N. T. A. w wyroku z 6. XI. 1937 r. L. rej. 2273/36, 2274/36 i 2275/36.

D.

Wydawnictwa.

Ruch uzdrowiskowo-letniskowy w wojew. krakowskim.

Komunikaty Studium Turyzmu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. — Zeszyt 6-ty.

Autor opracował na podstawie wykazów ruchu uzdrowiskowo-turystycznego kształtowanie się tego ruchu w sezonie letnim 1937 r. Szczególnie interesujące są mapki obrazujące: 1) sferę wpływów uzdrowisk i letnisk województwa krakowskiego, 2) rozmieszczenie ruchu uzdrowiskowo-letniskowego w poszczególnych powiatach woj. krakowskiego, 3) sfery wpływu poszczególnych powiatów letniskowych woj. krakowskiego.

Przegląd Statystyczny.

Ukazał się nr. 1 „Przeglądu Statystycznego", organu Polskiego Towarzystwa Statystycznego. Treść numeru obejmuje następujące artykuły oryginalne:

M. Przypkowski — Powszechny spis rolny.

E. Szturm de Sztrem — W sprawie zagadnienia klasyfikacji w statystyce.

J. Czekanowski — Przyczynek do zagadnienia syntezy kartogramów.

J. Wiśniewski — Uwagi o definicji przeciętnej.

S. Szulc — Wpływ wieku kobiet w chwili zawarcia małżeństwa na płodność małżeńską i rodność.

B. Biegeleisen — O zastosowaniu metod statystycznych w psychologii praktycznej.

E. Vielrose — Umieralność ludzi wybitnych w latach 1000—1799.

M. Fréchet-J. Wiśniewski — Kilka uwag o miarach korelacji (wymiana opinii)

oraz sprawozdania i kronikę.

Wszechstronna treść „Przeglądu Statystycznego" czyni go niezbędnym dla wszystkich osób interesujących się zagadnieniami statystyki".

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

Zarząd Główny Warszawa, Warecka 11a.

ODDZIAŁY: Warszawa, Kraków (Plac Szczepański 6), Lwów (ul. 3-go Maja 11), Wilno, Toruń, Łuck i Lublin.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych powołana została do życia na podstawie uchwały Sejmu Galicyjskiego z dnia 26 września 1907 r. jako samoistna osoba prawna pod firmą Krajowa Centralna Kasa Spółek Rolniczych we Lwowie z terenem działalności b. zaboru austriackiego.

Dekretem Naczelnika Państwa z dnia 8 lutego 1919 r. otrzymuje dzisiejszą swoją nazwę i siedzibę w Warszawie, a działaniem swoim obejmuje cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej.

Zadaniem Centralnej Kasy Spółek Rolniczych (w skrócie Centralnej Kasy) jest podniesienie materialne i kulturalne drobnego rolnictwa przez popieranie działalności i rozwoju spółdzielczości rolniczej. Zadanie to spełnia przez finansowanie potrzeb gospodarczych drobnego rolnictwa poprzez spółdzielnie w niej zrzeszone, pośredniczenie w zużytkowaniu nadwyżek funduszów spółdzielni oraz przez spółdzielnie w zakresie odbudowy, utrzymania i rozwoju gospodarstw rolnych i warsztatów drobno-przemysłowych na wsi.

W końcu załatwia operacje bankowe w dziedzinie interesów rolniczych.

Centralna Kasa za tym jest centralą finansową dla wszelkich typów spółdzielni rolniczych, które są jej członkami.

Liczba zrzeszonych w Centralnej Kasie spółdzielni wg danych na koniec ub. roku wynosiła 2735 w czym spółdzielni kredytowych 2381. Kapitały obrotowe na koniec ub. roku wynosiły zł. 77,000.000.— a obroty w ubiegłym roku przekroczyły sumę pół miliarda złotych.

Oddział Krakowski Centralnej Kasy Spółek Rolniczych obejmuje swoją działalnością cały obszar województwa krakowskiego, 8 zachodnich powiatów województwa lwowskiego i 5 południowych powiatów województwa kieleckiego.

Liczba spółdzielni zrzeszonych w Oddziale Krakowskim wg danych na 30 kwietnia br. wynosiła 671 w czym spółdzielni kredytowych 563.

Fundusze obrotowe Oddziału na dzień 30. IV. br. wynosiły zł. 13,628.610.— Kredyty udzielone spółdzielniom wg stanu na koniec kwietnia wynosiły zł. 11,872.130.— z czego w roku bieżącym udzielono przeszło 2 miliony złotych.

Kredyty udzielane spółdzielniom jak wyżej nadmieniono idą na zaspokajanie potrzeb gospodarczych drobnego rolnictwa i są różnie oprocentowane, zależnie od przeznaczenia. W roku ubiegłym i bieżącym Centralna Kasa udzielała kredytów na zaliczkowanie zboża, na budownictwo wiejskie, na pomoc przy wypłacie wkładów oszczędnościowych, na zakup pasz treściwych, na budowę gnojowni, na opasy, na zakup siewników oraz na ogólne cele gospodarcze. W roku bieżącym ponadto będzie uruchomiony kredyt dla młodzieży, zrzeszonej w związkach młodzieżowych. Wszystkie kredyty rozprowadzane są przez spółdzielnie rolnicze.

Poza akcją kredytową Centralna Kasa załatwia wszelkie czynności bankowe przewidziane statutem, a więc: przyjmuje wkłady na rachunki bieżące, czekowe i na książeczki wkładkowe, zapewniając im korzystne oprocentowanie, całkowite bezpieczeństwo i terminową wypłatę.

Wkłady procentują się już od następnego dnia po ich złożeniu, a procenty są obliczane dwa razy do roku (30 czerwca i 31 grudnia). Wypłata wkładów złożonych na każde żądanie (a vista) następuje natychmiast i bez ograniczenia co do sumy. Bezpieczeństwo wkładów gwarantuje Centralna Kasa Spółek Rolniczych całym swoim majątkiem, udziałami członków i Skarbu Państwa oraz dochodami.

Na punktualną wypłatę wkładów Centralna Kasa utrzymuje znaczne pogotowie gotówkowe.

Kapitały zebrane z wkładów, lokat i innych rachunków idą w znacznej części na potrzeby rolnictwa poprzez spółdzielnie rozmieszczone w najdalszych zakątkach naszego terenu działania. Spółdzielnie lokują w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych wszystkie nadwyżki swoich funduszów i rezerw na specjalnym, dobrze oprocentowanym rachunku lokat. W ten sposób ułatwiają sobie spółdzielnie akuratne wywiązywanie się ze zobowiązań wobec wkładców lokujących swe oszczędności i wolną gotówkę w tych spółdzielniach.

Rzucone przez organizacje spółdzielcze rolnicze hasło „Miejscowe pieniądze na miejscowe potrzeby gospodarcze“ znajduje silny odzew wśród rolnictwa, czego dowodem jest silny wzrost wkładów w spółdzielniach pożyczkowo-oszczędnościowych i rezerw na ich wypłaty lokowanych w Centralnej Kasie.

Idąc po linii tego hasła, rolnictwo popiera własne banki spółdzielcze, przez co własnymi siłami podnosi gospodarstwa i stwarza dobrobyt wsi polskiej.

ROK ZAŁOŻENIA 1882

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU KRAKOWSKIEGO W KRAKOWIE

Centrala: Kraków, ul. Pijarska 1
tel. 115-97, 131-73, 101-03

Oddziały: Krynica, tel. 112
Wieliczka, tel. 6

Wszelkie zlecenia wchodzące w zakres bankowości:

Zlecenia dewizowe
Zlecenia giełdowe
Skarbiec automat

Suma wkładów i lokat zł. 38,000.000.—

Majątek własny ca zł. 6,000.000.—

Bezpieczeństwo. Oprocentowanie.

Wydawca: Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie. — Redaktor odpowiedzialny: Mgr JÓZEF PRZETOCKI
Drukarnia „ORBIS" w Krakowie-Dębnikach, ul. Barska 41.